VII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 74)**

z dnia 6 grudnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 74)

6 grudnia 2012 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiela (PiS)**, przewodniczącego Komisji, kontynuowała rozpatrywanie:

– sprawozdania Podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin (druk nr 740).

W posiedzeniu udział wzięli: **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Monika Banaszek** starszy specjalista w Departamencie Polityki Regionalnej i Rolnictwa Ministerstwa Finansów, **Artur Łączyński** dyrektor Departamentu Rolnictwa Głównego Urzędu Statystycznego wraz ze współpracownikami, **Dariusz Wiraszka** zastępca głównego inspektora ochrony roślin i nasiennictwa, **Ilona Łopaciuk** zastępca dyrektora Departamentu Kontroli na Miejscu Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, **Aldona Perlińska** naczelnik Wydziału Ochrony Lasu Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych, **Anna Kędra** specjalista w Departamencie Bezpieczeństwa Żywności i Żywienia Głównego Inspektoratu Sanitarnego, **Barbara Skrętowska** członek zarządu Polskiej Izby Nasiennej, **Małgorzata Ramatowska** starszy specjalista w Krajowej Radzie Izb Rolniczych, **Lech Kuropatwiński** przewodniczący Związku Zawodowego Rolnictwa „Samoobrona" i Partii „Samoobrona", **Lucjan Cichosz** przewodniczący Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna" wraz ze współpracownikami, **Jacek Gracz** delegat Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich POLANKA oraz stały doradca Komisji dr inż. **Karol Krajewski**.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Karpińska-Brzost, Magdalena Kowalska, Danuta Winiarczyk, Agnieszka Jasińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Dariusz Dąbkowski, Ida Reykowska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam przybyłych gości. Stwierdzam kworum. W porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia mamy rozpatrzenie sprawozdania podkomisji nadzwyczajnej o rządowym projekcie ustawy o środkach ochrony roślin – kontynuacja. Przypomnę, że sprawozdawcą Komisji jest pan poseł Leszek Korzeniowski. Czy są uwagi do porządku obrad? Bardzo proszę.

Delegat Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich POLANKA Jacek Gracz:

Panie przewodniczący, chciałbym zapytać, czy mogę złożyć formalne pytanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Ustalimy porządek i wtedy tak, proszę bardzo, jeśli będzie trzeba. W pierwszej kolejności proszę o uwagi.

Jeśli nie ma uwag, to stwierdzam, że taki jest porządek obrad. Bardzo proszę o to pytanie.

Delegat Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich POLANKA Jacek Gracz:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Z upoważnienia Zarządu Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich POLANKA, Opolskiego Związku Pszczelarzy oraz Dyskusyjnego Klubu Pszczelarzy w Warszawie, a także szerokiej rzeszy pszczelarzy zrzeszonych i niezrzeszonych w innych organizacjach, od których uzyskaliśmy i uzyskujemy w tym właśnie czasie poparcie drogą mailową oraz drogą bezpośrednich kontaktów, zgłaszam do prezydium sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi formalne pytanie.

Czy posłowie, zasiadający w tej Komisji, panowie: wiceprzewodniczący Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi, przewodniczący podkomisji pan Leszek Korzeniowski oraz wice-

przewodniczący Komisji pan Marek Sawicki, w pracach nad ustawą o środkach ochrony roślin lobbują na rzecz prywatnego biznesu – własnego lub swoich rodzin?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Z tego co wiem wynika, że poseł odpowiada na zasadzie ustawy o wykonywaniu mandatu posła lub senatora. Nie ma to nic wspólnego z procesem legislacyjnym. Może Biuro Legislacyjne wypowie się w sprawie tych zastrzeżeń czy tego pytania. Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Szanowni państwo, w pierwszej kolejności chciałbym zwrócić uwagę, że nie jest to kwestia, związana z procesem legislacyjnym, za który w sensie regulaminowym odpowiada Biuro Legislacyjne, dlatego nie mogę zająć wyraźnego stanowiska. Mogę tylko wskazać państwu podstawę prawną, ewentualnie – jak to wygląda konstytucyjnie. O tym stanowi art. 107 konstytucji, który stwierdza, że w zakresie określonym ustawą – a więc dokładnie tą ustawą, o której pan przewodniczący przed chwilą wspomniał – poseł „nie może prowadzić działalności gospodarczej z osiąganiem korzyści z majątku Skarbu Państwa lub samorządu terytorialnego, albo nabywać tego majątku". Dotyczy to kwestii bardzo ściśle wynikających z tamtej ustawy i to ewentualnie mogłoby być… No nie wiem, na pewno nie mogłoby być przedmiotem posiedzenia legislacyjnego Wysokiej Komisji.

Biuro Legislacyjne jeszcze raz wyraźnie podkreśla, że nie jest ani miarodajne, ani kompetentne, ani właściwe, żeby przedstawić państwu jednoznaczne stanowisko czy opinię w tym zakresie. Być może Biuro Analiz Sejmowych byłoby bardziej pomocne i wskazane jako jednostka analityczna, która mogłaby ten temat bliżej rozwinąć i dostarczyć państwu jakieś opracowanie na ten temat.

Natomiast, tak na gorąco, to mogę tylko powiedzieć tyle, co powiedziałem – o podstawie konstytucyjnej i o tym, że w tej chwili jest procedowana konkretna ustawa. Regulamin Sejmu nie przewiduje jakichś szczególnych rozwiązań przy takim stanie faktycznym. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Korzeniowski chciał zabrać głos.

Poseł Leszek Korzeniowski (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Jeżeli pan widział w moim zachowaniu podczas prac podkomisji jakiekolwiek formy lobbowania, to niech pan to gdzieś zgłosi – chociaż nie wiem za bardzo, gdzie. Jeżeli moja osoba była na tyle widoczna, że za czymś tam lobbowałem, jak pan to mówi – czy, nie daj Boże, pan Marek Sawicki – to jestem zaskoczony takim stwierdzeniem.

Wie pan, już kilka lat tu jestem i słyszałem różne uwagi pod moim adresem. Słyszałem, że lobbowałem za tym, żeby nawozy sprzedawać rolnikom, a już nawozów nie chcą podobno – i takie różne historie. To jest jakaś kolejna…

Głos z sali:

Odnośnie ziemi też.

Poseł Leszek Korzeniowski (PO):

Odnośnie ziemi też. Tak, że nie wiem nawet, komu się to zgłasza. To prawdopodobnie trzeba byłoby się spytać pana mecenasa. Jeżeli pan ma dowody na to, że ja lobbowałem przy tej ustawie, to powinien pan o tym donieść do jakichś organów władzy.

Natomiast, jeśli pan nie ma takiego wrażenia, to powinien pan mnie przeprosić.

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Mogę odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie chcę, żeby zaczęła się jakaś dyskusja. Pan legislator powiedział, jak to wygląda. Może pan na piśmie to zgłosić, możemy to przesłać do marszałka, a marszałek może to wyjaśnić. Taka jest nasza rola, ale nie jesteśmy organem, który dokonuje kontroli tej działalności.

Pan poseł Telus.

Poseł Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, właśnie chciałem zaproponować – bo to jest bardzo poważny zarzut; zarzut nie pana…

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Nie zarzut, tylko pytanie.

Poseł Robert Telus (PiS):

Pytanie. Pytanie nie pana, tylko organizacji. Dlatego prosiłbym, żebyśmy z tym pytaniem zwrócili się do marszałka Sejmu – czy tutaj nie ma jakiegoś uchybienia. Żebyśmy potem nie mieli, jako Komisja, stawianych zarzutów, że działaliśmy niezgodnie z prawem. Tak, że bardzo bym prosił, żeby tę sprawę pociągnąć dalej, skierować do marszałka – żebyśmy nie zostawili tej sytuacji, tej sprawy, tylko w Komisji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze. Prezydium się nad tym zastanowi i spróbuje znaleźć rozwiązanie.

Przechodzimy do procedowania nad projektem ustawy. Przypomnę, że wczoraj odbyliśmy debatę z możliwością składania wniosków. Ustaliliśmy, że dzisiaj do godz. 10:00 będą składane propozycje poprawek. Zostało zgłoszonych 20 poprawek – chyba wszystkie przez pana posła Polaka i grupę posłów. Dzisiaj będziemy rozpatrywali te poprawki – chyba, że ktoś z posłów uzna inaczej i będzie chciał w trakcie pracy zgłosić inne poprawki. Oczywiście zawsze ma prawo zadać pytanie, prosić rząd o wyjaśnienie, ewentualnie zgłosić poprawkę.

Wszyscy państwo otrzymali wykaz poprawek? Wszyscy go mamy, tak? To powinno nam ułatwić pracę.

Przystępujemy do procedowania. Tytuł ustawy. Czy są jakieś uwagi? Rozdział I, art. 1, 2, 3, 4 – do tych artykułów nie zgłoszono propozycji zmian. Czy teraz ktoś z państwa ma odnośnie do tych artykułów – czy do rozdziału – jakieś pytania czy wnioski? Pan przewodniczący Dunin.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli mogę, bo pan mówi o art. 1, 2 – a ja do art. 2 pkt 24 chciałbym zgłosić poprawkę. Czy to teraz?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę. Wymieniłem cały rozdział, ale do każdego artykułu można zgłosić poprawki.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli mogę w tej chwili.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To jest ten rozdział, w którym są przepisy ogólne i te artykuły ich dotyczą.

Poseł Artur Dunin (PO):

W tej chwili, jeśli mógłbym prosić o zmianę – aby art. 2 pkt 24 otrzymał brzmienie: „użytkownik profesjonalny – osobę fizyczną, która stosuje środki ochrony roślin w celach innych, niż własne, niezarobkowe potrzeby, w szczególności w ramach działalności gospodarczej lub zawodowej, w tym w rolnictwie i leśnictwie”. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to wyjaśnię.

Proponowana zmiana jest związana ze zmianami, dotyczącymi art. 37 i ma na celu uniknięcie wątpliwości interpretacyjnych przez jednoznaczne podkreślenie, że przez użytkownika profesjonalnego rozumie się osoby stosujące środki ochrony roślin w celach innych, niż własne, niezarobkowe potrzeby.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie mecenasie, czy trzeba dać na piśmie tę poprawkę?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Oczywiście, tak jak wszystkie poprawki.

Poseł Artur Dunin (PO):

Zaraz będę miał podpisy i zaraz przekażę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję uprzejmie.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Mogę o coś zapytać, panie przewodniczący? Czy mogę się o coś zapytać w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Za chwilę, teraz kolejno. Panie pośle, proszę złożyć poprawkę na piśmie.

Poseł Artur Dunin (PO):

Dobrze, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan mecenas się tym zajmie. Zaraz będą pytania, także do tej poprawki.

Poseł Artur Dunin (PO):

To, jeżeli jestem przy głosie, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę uzasadnić poprawkę. Proszę.

Poseł Artur Dunin (PO):

Powiedziałem, uzasadniając tę poprawkę – żeby nie było wątpliwości, jeśli chodzi o art. 37, żeby było jasno określone, kto to jest użytkownik profesjonalny. Jasno określone – myślę, że to czytelne – i państwo rozumiecie, czego ta poprawka ma dotyczyć.

Natomiast, jeżeli pan przewodniczący pozwoli i Wysoka Komisja, to jeszcze w art. 44 w ust. 1…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czyli poprawka dotyczy dwóch artykułów?

Poseł Artur Dunin (PO):

Tak. To znaczy to są dwie poprawki. Jedna, tak jak powiedziałem – to art. 2 pkt 24…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy pan mecenas ma tę poprawkę?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Mam, ale nie jest podpisana.

Poseł Artur Dunin (PO):

Zaraz dostarczymy ją podpisaną.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozumiem. I dla nas – żeby można było dostarczyć poprawkę posłom.

Poseł Artur Dunin (PO):

Druga poprawka. Art. 44…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle, przepraszam. Chwila przerwy – damy do skserowania poprawki. Ustaliliśmy, że dzisiaj poprawki dostarczamy na piśmie. Każdy poseł powinien dostać poprawki na piśmie. To są poważne sprawy.

To sformułowanie – „użytkownik profesjonalny"; w projekcie jest sformułowanie, kto to jest. Pan ma inną propozycję. Procedura będzie taka, że będzie potrzebne stanowisko rządu i posłowie mają prawo zapytać. Tak, że proszę przekazać poprawki do skserowania.

Poseł Artur Dunin (PO):

Dobrze. Tylko złożyłbym od razu dwie podpisane poprawki, jeśli pan przewodniczący pozwoli.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli teraz mógłbym przedstawić drugą poprawkę. W art. 44 w ust. 1 wprowadzenie do wyliczenia powinno otrzymać brzmienie: „W przypadku stwierdzenia posiadania:". Konsekwencją tej zmiany jest zastąpienie w dalszej części tego artykułu wyrazów „tego użytkownika" wyrazami „posiadacza tego środka lub produktu".

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to zaraz przekażę paniom z sekretariatu tę poprawkę. Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, bardzo serdecznie dziękuję i przepraszam za zamieszanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie ma za co przepraszać. Możemy zawsze przyjąć poprawki. Poseł Ajchler, bardzo proszę.

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Zwracam się właśnie do pana posła z pytaniem, dotyczącym autorstwa tych poprawek – po to, żeby uniknąć jakichkolwiek niedomówień. Czy to są pańskie poprawki, czy to są poprawki, które panu dostarczył rząd i pan, jako poseł je przejmuje? Jest zasadnicza różnica między poprawkami, składanymi przez posłów z tytułu własnych przemyśleń – a rządowymi. Czy rząd, znając istniejące procedury, wcześniej je panu dostarczył? Inaczej posłowie na te kwestie patrzą, kiedy autorstwo jest nam znane. To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie. Co prawda nie byłem na początku posiedzenia, kiedy został posądzony czy podejrzany o lobbing pan przewodniczący Korzeniowski. Panie profesorze, ja jestem bardzo zainteresowany tym, co pan powiedział. Jeśli pan ma uwagi dotyczące tego projektu ustawy, to prosiłbym, żeby pan je wyartykułował. Mamy do drugiego czytania czas i wtedy każdy z nas będzie mógł spokojnie jeszcze raz to przemyśleć i ewentualnie złożyć wtedy poprawki klubowe. Nie chciałbym, aby moi koledzy byli bezpodstawnie podejrzani o coś, co może ich nie dotyczy. Niemniej jednak, również nie chciałbym, żeby pańska opinia nie była brana pod uwagę. Każdy z nas we własnym sumieniu rozpatrzy, kto – i czy – ma w tej sprawie rację.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są jeszcze pytania? Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Też chcę się odnieść do poprawek zgłoszonych przez pana przewodniczącego Dunina. Rozumiem, że chodzi o dokładniejsze sprecyzowanie różnicy między użytkownikiem profesjonalnym i nieprofesjonalnym. To nie ma nic wspólnego z profesjonalizmem osoby, która się tym zajmuje. To jest dość nieszczęśliwe sformułowanie, ale ono musi rzeczywiście istnieć – po to, żeby móc dokonać rozróżnienia między tym, który stosuje środki w swoim gospodarstwie i dla swoich potrzeb a tym, który świadczy usługi w ramach działalności gospodarczej.

Tylko, czy ta definicja – która jest zawarta w projekcie i która nie była kwestionowana przez przedstawicieli rządu – jest niewystarczająca? To się również mieści w tym pytaniu, które zadał poseł Ajchler. Nikt tego nie kwestionował. Wydawało się, że ta definicja, która tu jest – w szczególności definicja użytkownika profesjonalnego – w zupełności wystarcza, by opisać, o kogo chodzi. Czy zdaniem pana posła ta definicja jest niewystarczająca i należy ją zmienić?

Poseł Artur Dunin (PO):

Mogę odpowiedzieć?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jeszcze chwila, panie pośle. Czy Biuro Legislacyjne ma techniczne uwagi do poprawek?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Nie, nie ma.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie ma technicznych uwag. Najpierw odpowiedź, a potem będziemy prosili o stanowisko rządu.

Poseł Artur Dunin (PO):

Tak, te poprawki powstały po moich przemyśleniach. Cieszę się bardzo, że Biuro Legislacyjne nie ma do nich uwag. Tak, czytając tę ustawę doszedłem do wniosku, że prawo powinno być tak napisane, żeby nie było żadnych wątpliwości, co to oznacza – żeby nie było takiej możliwości, że ktoś to zrozumie trochę inaczej, niż to było celem naszego ustawowego zapisu.

Natomiast mam nadzieję, że Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi wyrazi pozytywną opinię o tych poprawkach, bo im bardziej szczegółowe, jasne i zrozumiałe artykuły, tym chyba lepiej dla ustawy. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę, panie ministrze – czy w tej sprawie chciałby pan się wypowiedzieć?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Po dokonanej na gorąco analizie tej poprawki widać, że ona rzeczywiście doprecyzowuje definicję. Myślę, że kiedy będziemy w przyszłości stosować ten przepis – tę definicję użytkownika profesjonalnego – to nie będzie wątpliwości interpretacyjnych. Dlatego też wyrażamy pozytywną opinię o tej poprawce. Dziękuję.

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli mogę, to od razu poprosiłbym też o przeanalizowanie przez pana ministra tej drugiej poprawki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zaraz. Czy tamta poprawka jest poprawką do art. 44?

Poseł Romuald Ajchler (SLD):

Panie przewodniczący, przepraszam, ale nie dostałem jeszcze tej pierwszej poprawki.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie już rozdają. Panie mecenasie, czy ta druga poprawka musi być teraz uzasadniana? Czy później, jak już dojdziemy do niej?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Wydaje się, że w następnej kolejności, kiedy będziecie państwo procedować art. 44 – bo te poprawki nie są ze sobą związane.

Poseł Artur Dunin (PO):

Dobrze, oczywiście. Jestem do państwa dyspozycji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę się zapoznać z poprawką. Wszyscy ją otrzymali, jeśli są pytania, to proszę.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, chcę jednak to pytanie uszczegółowić. Na posiedzeniu podkomisji rozmawialiśmy o katalogu sformułowań, które muszą być spójne zarówno pod względem semantycznym, jak i logicznym. Zgadzam się całkowicie ze stwierdzeniem, że im większa precyzja, tym łatwiej jest później stosować ustawę, ponieważ zmniejszamy pole do nadużyć, do nadinterpretacji różnego rodzaju sformułowań. Przypomnę jednak, że kiedy pytaliśmy o katalog tych sformułowań, które są później wielokrotnie przywoływane w poszczególnych artykułach, stanowisko rządu było jednoznaczne: to jest superprecyzyjny katalog określeń, wynikający wprost z prawodawstwa unijnego, który musi być broniony, ponieważ został doprecyzowany, przemyślany itd. Co się nagle stało, że o jednej z podstawowych definicji, która tu występuje, tak lekką ręką minister mówi, że jest nieprecyzyjna i trzeba ją poprawiać?

Przepraszam za dociekliwość tego pytania – jeżeli za to trzeba przepraszać – ale jest wiele uwag i wątpliwości odnośnie do poszczególnych przepisów. Cały czas było takie tłumaczenie: bo tak nam nakazuje prawo unijne; nakazuje taką, a nie inną definicję poszczególnych sformułowań. Co się wydarzyło, że nagle to sformułowanie, którego tak broniliście, okazuje się być niewystarczające i trzeba je poprawiać?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Też mam pytanie w związku z tym stwierdzeniem „w celach innych niż własne niezarobkowe potrzeby”. Jaka będzie zasada użytkowania środków ochrony roślin? Generalnie – kto i kiedy będzie mógł teraz używać środków ochrony roślin przy takiej definicji? Jeśli ktoś ma np. jednohektarowy ogród na własne potrzeby, to czy może używać tych środków, nie będąc użytkownikiem profesjonalnym? Jak teraz należy rozumieć to połączenie? Proszę bardzo, panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chcę tylko zwrócić uwagę, że od trzech lat pracujemy nad tym projektem. Odbyło się kilka posiedzeń Komisji i podkomisji, podczas których dyskutowaliśmy o wszystkich istotnych kwestiach. Stąd też rozumiem, że zapisy, które znalazły się w poprawce, są efektem tych dyskusji, które odbyliśmy.

Jest jeszcze jedna kwestia. Chciałbym, żeby pan dyrektor Rzeźnicki to wyjaśnił, żeby nie było żadnych wątpliwości odnośnie do tego przepisu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze. Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Departamentu Hodowli i Ochrony Roślin MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Myślę, że ta poprawka jest wynikiem bardzo szerokiej dyskusji na temat art. 37, prowadzonej w trakcie prac podkomisji. Wtedy we współpracy z Biurem Analiz Sejmowych – art. 37 w całości został przeredagowany.

Art. 37 projektu ustawy dotyczy w szczególności kwestii, związanych z przechowywaniem dokumentacji – koresponduje z tym, kto ma ją przechowywać. Obecnie w ustawie o ochronie roślin jest obowiązek przechowywania dokumentacji przez posiadacza gruntów i obiektów. Niemniej jednak, rozporządzenie 1107 wskazuje, że dokumentację powinien przechowywać użytkownik profesjonalny. Właśnie dlatego w trakcie prac w podkomisji pojawiły się wątpliwości i została ustalona cała treść nowego brzmienia art. 37. Mówimy w nim o tym, że to posiadacz gruntów i obiektów, w których wykonywane są zabiegi z zastosowaniem środków ochrony roślin – właśnie przez użytkownika profesjonalnego – ma przechowywać kopię takiej dokumentacji.

W związku z tym prowadzono też dyskusję, dotyczącą kwestii, o którą pan przewodniczący zapytał – kto może wykonywać te zabiegi i przechowywać dokumentację, jeśli to dotyczy profesjonalnego użytkownika. Będzie to również dotyczyło osób, które nie są profesjonalnymi użytkownikami, ale są posiadaczami gruntów i obiektów, a ktoś u nich np. usługowo, wykonuje takie zabiegi. Chodzi o to, żeby również te osoby musiały przechowywać taką ewidencję – oczywiście o ile produkcja z takiego gospodarstwa jest przeznaczana na rynek. Jeżeli ktoś koło domu stosuje środki ochrony roślin i nie jest to robione w celach zarobkowych, a produkcja z tego gospodarstwa nie jest przeznaczana na sprzedaż, to obowiązek przechowywania dokumentacji takiej osoby nie dotyczyć.

Jak rozumiem, doprecyzowanie definicji użytkownika w naszej ocenie nie powoduje jakiegoś konfliktu, a jest tylko uzupełnieniem tych wniosków i dyskusji, wynikających z art. 37. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki, zgłoszonej przez pana posła Dunina… Poczekać chwilę, tak? Bardzo proszę. Chcieliśmy głosować za przyjęciem.

Pan poseł Korzeniowski prosi o chwilę przerwy, żeby pan poseł Dunin wrócił.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Jeszcze mam pytanie w takim razie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Mam jeszcze jedno pytanie – skoro czekamy na wnioskodawcę, a dobry obyczaj każe, by tak uczynić. To jest kwestia tego doprecyzowania. Jak będzie kwalifikowany rolnik, mający własne gospodarstwo rolne, który również ma zarejestrowaną działalność gospodarczą, polegającą na świadczeniu usług chemizacyjnych dla innych rolników – ale jednocześnie wykonuje zabiegi również na własnym polu? Byłoby nielogiczne i głupie, gdyby na własnym polu musiał zamawiać usługę z zewnątrz. Czy jest on profesjonalny, czy nieprofesjonalny, w ramach tej definicji, która miała coś doprecyzować i wyjaśnić, a jest coraz bardziej skomplikowana?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Poproszę o wyjaśnienie pana dyr. Rzeźnickiego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, należy jednoznacznie stwierdzić, że jeżeli taka osoba będzie miała zarejestrowaną działalność usługową wykonywania takich zabiegów, a jednocześnie będzie stosowała te środki w swoim gospodarstwie, to będzie podlegała pod definicję użytkownika profesjonalnego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad poprawką do art. 2. Nowa treść – zmiana w pkt 24 zgodnie z propozycją pana posła Dunina. Kto jest za? Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Jedna osoba.

21 głosów za, brak przeciwnych, 1 wstrzymujący się. Poprawka została przyjęta.

Czy do tego rozdziału są jeszcze jakieś propozycje zmian? Nie ma innych uwag: art. 1, art. 2 z poprawką i art. 3, uważam za przyjęte.

Przechodzimy do rozdziału II. Tytuł rozdziału – czy są jakieś zastrzeżenia? Jeśli nie ma, to tytuł przyjmujemy.

W art. 4 macie państwo poprawkę pierwszą, zgłoszoną przez pana posła Polaka. Bardzo proszę o krótkie zreferowanie.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo. Również kolejne poprawki będą dotyczyły tego samego problemu. Chodzi o to, żeby tam, gdzie jest wyszczególniony jeden język – konkretnie polski albo angielski – uwzględnić obydwa języki. To po prostu posłuży transparentności i czytelności treści, zawartej w poszczególnych przepisach. Chodzi o to, żeby były zapisy w obu językach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Prosiłbym, żeby pan przedstawił te słowa, które są dopisywane, bo nie wszyscy posłowie to wiedzą. Jeśli można.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W art. 4 w pkt 1 „Wnioski w sprawach: 1) zatwierdzenie substancji czynnych, sejfnerów i synergetyków przedkłada się” – i tu było „w języku angielskim”, a dajemy „w języku polskim i w języku angielskim”. Na końcu podpunktu drugiego dodajemy „w języku angielskim”. W pkt 2 w ust.1 mamy tylko język angielski, więc dodajemy język polski i w podpunkcie drugim mamy język angielski, też dodajemy język polski. W podpunkcie trzecim spójnik „lub” zastępujemy spójnikiem „i”, żeby był spełniony warunek, że w obu językach. Podobnie zastępujemy spójnik w pkt 3, gdzie mamy „w języku angielskim lub polskim” – żeby było łącznie i w tym języku, i w tym. To odnośnie do art. 4. Pierwsza poprawka.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pierwsza poprawka. Stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rząd jest przeciwny tej poprawce z następujących powodów. Po pierwsze, od chwili stosowania w Unii Europejskiej dyrektywy 91/414 Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej w sprawie rejestracji środków ochrony roślin, dokumentacja substancji czynnych i środków ochrony roślin jest sporządzana w języku angielskim. Dokumentacją w takiej formie zajmują się pracownicy naszego ministerstwa, jak i eksperci z jednostek oceniających.

Zwracam także uwagę, że wdrożenie tej propozycji oznaczałoby, po pierwsze, zwiększenie kosztów, związanych z procesem rejestracji, a po drugie, wiązałoby się z wydłużeniem całej procedury rejestracyjnej, co oczywiście jest zrozumiałe.

Ponadto podkreślam, że transparentność całego procesu rejestracji jest oparta także na ustawie o dostępie do informacji publicznej. Każda zainteresowana strona może zapoznać się z tym, na jakim etapie procesu jest określona procedura i podjęte w tym względzie działania.

Chcę też zwrócić uwagę, że sprawa ta była szeroko konsultowana także z organizacjami, które uczestniczyły w procesie konsultacji tego projektu. Chcę zwrócić uwagę, iż w praktyce ta dokumentacja jest sporządzana także w państwach UE i OECD w języku angielskim, umożliwiając jej naukową weryfikację poprzez studia poszczególnych ekspertów. Wydaje się, że z dotychczasowych praktyk korzystają zarówno państwa członkowskie, jak i Europejski Urząd do spraw Bezpieczeństwa Żywności EFSA.

Z tych powodów, typowo praktycznych, nie możemy tej poprawki przyjąć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Tworzymy polskie prawo, które jest implementacją prawa unijnego. Tworzymy polską ustawę o środkach ochrony roślin. Sądzę – a do niedawna byłem o tym przekonany – że chcemy stworzyć prawo transparentne, które jest logiczne i zrozumiałe dla wszystkich uczestników, korzystających ze środków ochrony roślin. Przypomnę i jeszcze raz powtórzę to, o czym już mówiłem – to jest rynek niezwykle lukratywny, rynek wart miliardy euro, bo taka jest wartość używanych środków ochrony roślin. W związku z tym twierdzenie, że to wydłuży termin rejestracji, który w Polsce i tak jest horrendalnie długi, że wygeneruje to jakieś dodatkowe koszty, wydaje się tłumaczeniem – przepraszam za wyrażenie – bałamutnym.

Przypomnę również, że tysiące stron dokumentów unijnych są tłumaczone na 21 języków, stosowanych w UE. Nie jest tak, że tylko język angielski funkcjonuje, jako jedyny dopuszczony w ramach Unii. Nigdzie w żadnym stopniu nie sugerujemy – co wynikałoby z wypowiedzi pana ministra Plocke – że gdziekolwiek chcemy zrezygnować z języka angielskiego.

Oczywiście język angielski wszędzie pozostaje językiem komunikacji międzynarodowej z EFSA, z partnerami, z tymi wszystkimi, którzy chcą mieć wiedzę odnośnie do rejestracji w poszczególnych krajach, odnośnie do wydawania zgody i pozwoleń na handel równoległy itd. Wydaje się jednak, że nie jest absolutnie żadnym nadużyciem – ani prośbą, przekraczającą zdrową logikę – zastosowanie tłumaczeń z języka angielskiego tych, niezbyt wielkich objętościowo dokumentów, jakimi są wnioski czy też decyzje o dopuszczeniu do obrotu poszczególnych środków.

Ta argumentacja albo ma jakieś – przepraszam – inne tłumaczenie, inne dno i inną logikę, bo na pewno nie znajduje żadnego zrozumienia w tym, co pan minister mówił. Wydaje się, że dołączenie do języka angielskiego także języka polskiego – który pozwoli polskim uczestnikom rynku ochrony roślin w sposób jednoznaczny korzystać z tych wszystkich zapisów – byłoby istotnym poprawieniem ustawy, a nie jakąkolwiek komplikacją.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pana, mamy pana materiały, wczoraj pan je prezentował. Na tej podstawie pan Polak przygotował poprawkę. Jeśli poseł-wnioskodawca poprawki uzna,

że pan ma ją referować, to tak będzie. Jeśli nie, to nie ma potrzeby powtarzania tego samego, co mamy od pana na piśmie i co wczoraj było omawiane.

Delegat Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich POLANKA Jacek Gracz:

Panie przewodniczący, chciałem się odnieść tylko do słów pana ministra Plocke. Małe sprostowanie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie ma potrzeby. Jest poprawka, jest poseł wnioskodawca. Czy chciał pan jeszcze zabrać głos?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Chciałem tylko dodać dwie istotne kwestie. Po pierwsze, zwracam uwagę, że decyzje i etykiety są wydawane w języku polskim. Natomiast cała dokumentacja rejestracyjna, która miałaby być sporządzana w języku polskim, to są tysiące stron dokumentów. Praktyka urzędnicza w UE, pragmatyka sprawia, że we wszystkich państwach unijnych stosuje się – dla tej pragmatyki – język angielski. I to tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 1? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

12 głosów za, 10 przeciw. Poprawka uzyskała akceptację. Art. 4 został w tej nowej wersji przyjęty.

Art. 5. Czy są uwagi? Nie słyszę. Stwierdzam, że artykuł został przyjęty.

Art.6. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 7. Poprawka nr 2, zgłoszona przez pana posła Polaka. Bardzo proszę – pan poseł czy ewentualnie pan, to już do wyboru.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, ten sam problem. W ust. 5, gdzie jest mowa o ocenach ryzyka, mamy zapis, że oceny „sporządza się co najmniej w języku angielskim". Proponujemy, aby wykreślić „co najmniej" i zapisać „sporządza się w języku polskim i w języku angielskim". Uzasadnienie jest takie, jak poprzednio. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę bardzo, pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, po analizie tej poprawki rząd również jest jej przeciwny – z argumentacją, którą wygłosi pan dyr. Rzeźnicki.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Nawiązując do słów pana ministra chciałem podkreślić, że od początku lat 90-tych cała dokumentacja rejestracyjna środków ochrony roślin w całej Unii – i również ta składana w Polsce – była przygotowywana po angielsku. Są to tysiące stron dokumentów i zobowiązanie producentów do tłumaczenia na pewno wydłuży ten proces, na pewno zniechęci ich też do składania takiej dokumentacji. Koszty tłumaczenia na pewno zostaną przerzucone na rolników i zostaną wliczone w cenę preparatów. Koszty tych tłumaczeń, tak czy inaczej poniosą sami rolnicy.

Natomiast konkretnie ta poprawka, dotycząca art. 7 ust. 5, dotyczy wniosków składanych w tzw. sytuacjach nadzwyczajnych. Zobowiązanie wnioskodawcy – często są to organizacje branżowe – do przygotowywania dokumentów, wspierających taki wniosek, będzie obciążeniem finansowym. Często te dokumenty są przedkładane również przez producenta danego środka i mają stanowić uzupełnienie takiego wniosku. Konieczność ich tłumaczenia, a więc przedkładania również w języku polskim, będzie, po pierwsze, dla takich organizacji branżowych dodatkowym obciążeniem finansowym. Po drugie, wydłuży proces przygotowania takiego wniosku w sytuacji, tak jak wspomniałem, nadzwyczajnej – kiedy należy taki wniosek szybko przygotować i złożyć, ponieważ następuje jakaś gradacja organizmów szkodliwych i występują duże straty.

Podtrzymując opinię pana ministra potwierdzam, że jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki drugiej? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

12 głosów za, 12 przeciw, brak głosów wstrzymujących się.

Niestety, poprawka nie uzyskała akceptacji. Czy pan poseł składa wniosek mniejszości?

Poseł Piotr Polak (PiS):

W tym wypadku składamy wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do poprawki trzeciej. Przepraszam, muszę po kolei przyjmować artykuły.

Art. 7 został przyjęty bez poprawki.

Art. 8. Czy ktoś ma uwagi? Jeśli nie ma, to uważam, że został przyjęty.

Do art. 9 jest poprawka. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ten sam problem. W ust. 2 mamy „Ocenę i uwagi sporządza się w języku polskim lub angielskim” – proponujemy „lub” zamienić na spójnik „i”, żeby to było sporządzane w obu językach.

Podam panu ministrowi w kwestii informacji, że język angielski jest językiem urzędowym. Polski i pozostałe języki narodowe są językami roboczymi. Włosi w swoim języku, jako w języku roboczym zawierają takie informacje. W Austrii języka angielskiego w ogóle nie ma, sporządzają informacje tylko w swoim języku narodowym, ojczystym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy ktoś z panów posłów chciałby zabrać głos? Panie ministrze, czy pan chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Argumentacja jest taka, jak poprzednio – jesteśmy przeciwni poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 3? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

13 głosów za, 12 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka uzyskała akceptację, czyli mamy przyjęty art. 9.

W art. 10 poprawka nr 4. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Pierwsza poprawka w tym artykule. Art. 10 ust. 3 pkt 1 lit. b). Chcemy dodać zapis „w okresie 5 lat przed podjęciem opracowania, oceny lub uwag nie pozostawały i nadal nie pozostają” – dalej zapis jest zachowany. Dlaczego chcemy tę poprawkę wprowadzić? Otóż to, co jest w tej ustawie najistotniejsze – co jest zawarte może i na zasadzie oceny konkurencyjności – może budzić podejrzenie, że koncerny będą próbowały osiągnąć liberalną dla siebie ocenę swoich produktów. Aby zapobiec powstawaniu sytuacji korupcjogennych, proponujemy właśnie takie zapisy.

To samo uzasadnienie będzie się odnosiło do kolejnych poprawek nr 5 i 6. Dziękuję.

Głos z sali:

Poprawka piąta jest do art. 13?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Do art. 10.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W art. 10, tak. Bo później mamy w art. 10 w ust. 5 w pkt 3 poprawkę. Treść…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tak, tak, mamy tę poprawkę, sprawa jasna.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tam też 3 lata zamieniamy na 5 lat.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Sprawa jest jasna – nadanie okresu 5 lat. Co rząd na to, bardzo proszę? Przypomnę, że zgłaszał to wczoraj pan z POLANKI. Było uzasadnienie, mamy to na piśmie. Bardzo proszę – rząd. Poprawka czwarta i piąta.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeżeli chodzi o poprawkę czwartą i piątą, to po analizie jesteśmy przeciwni tym poprawkom, natomiast o uzasadnienie poproszę pana dyr. Rzeźnickiego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ajchler – mamy takie zestawienie, każdy je dostał, w którym jest napisane, kto zgłosił poprawkę i jak ona brzmi. Proszę dostarczyć panu posłowi kopię tego zestawienia. Mamy w ciągu dnia tyle zajęć, że trudno o materiały.

Czy ktoś chciał zadać pytanie w związku z tą wypowiedzią rządu, czy z poprawką?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Czy pan dyrektor mógłby jeszcze odnieść się do tych poprawek – czwartej i piątej?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, chcę tylko powiedzieć, że obecne brzmienie, zaproponowane w projekcie ustawy o środkach ochrony roślin, jest bezpośrednią kontynuacją przepisów ujętych w ustawie o ochronie roślin, a dotyczących organizacji procesu rejestracji i upoważniania jednostek oceniających do oceny takiej dokumentacji. W naszej ocenie zapewnia to pełną transparentność wyłaniania członków komisji i upoważniania jednostek. Dodatkowe obostrzenia w tym zakresie, zdaniem resortu rolnictwa, nie są potrzebne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Jeszcze Biuro Legislacyjne. Bardzo przepraszam, nie zapytałem – ale proszę się zgłaszać.

Legislator Ida Reykowska:

Ponieważ te poprawki mają być głosowane łącznie, więc chciałam zwrócić uwagę…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie będą głosowane łącznie, będą głosowane oddzielnie.

Legislator Ida Reykowska:

To przy poprawce piątej chciałam zgłosić drobną uwagę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze, bardzo proszę. Uzasadnianie było łączne, natomiast będziemy głosować artykułami – tak, jak to przyjęliśmy jako zasadę.

Art. 10 ust. 3 w pkt 1 lit. b) – propozycja poprawki nr 4. Kto jest za jej przyjęciem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uważam, że poprawka została przyjęta stosunkiem głosów 13 do 12.

Art. 10 pkt 3 – poprawka piąta. Pani mecenas chciała zabrać głos.

Legislator Ida Reykowska:

Chodzi o bardzo drobną kwestię. W pkt 3 jest sformułowanie „do drugiego stopnia linii bocznej", prawidłowo powinno być „do drugiego stopnia w linii bocznej", bo tak jest to używane w prawodawstwie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy przejmuje pan poseł to jako autopoprawkę?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw?

Głos z sali:

13 przeciw.

Głos z sali:

Poseł Dzięcioł przyszedł.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę, kto jest przeciw – żeby nie było nieporozumień, głosujemy jeszcze raz. Trzymajcie ręce, panowie. Pan, jeszcze nie podpisany na liście, nie mógł głosować.

13 za, 13 przeciw. Uznamy, chociaż lista nie była podpisana. Kto się wstrzymał? Nie ma. Nie mamy szczęścia, poprawka nie uzyskała akceptacji.

W związku z tym art. 10 z dwoma poprawkami uznajemy za…

Legislator Ida Reykowska:

Z jedną poprawką.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Z jedną poprawką.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Z jedną, która przeszła i bez drugiej, która nie przeszła – przepraszam. Mamy przyjęty art. 10.

Art.11. Czy są pytania, wnioski, uwagi? Jeśli nie ma, to uznaję, że został przyjęty.

Art. 12. Czy są pytania, wnioski, uwagi? Jeśli nie ma, to uznaję, że artykuł został przyjęty.

W art. 13 poprawka nr 6. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Bardzo ważny artykuł, w którym jest mowa o Komisji do spraw Środków Ochrony Roślin. Nie ukrywam, że byliśmy bardzo zdziwieni, dlaczego rząd, dlaczego ministerstwo upiera się, żeby w skład tej Komisji wchodzili tylko przedstawiciele strony rządowej. Dlaczego zapomniano o przedstawicielach, szeroko rozumianej strony społecznej?

Proponujemy rozwiązanie, które uwzględnia stronę społeczną. Chcąc zachować postulowany, siedmioosobowy skład tej komisji, proponujemy takie przepisy, które oddelegowują z poszczególnych ministerstw po jednym przedstawicielu, a ze strony społecznej – przedstawicieli samorządu rolniczego, organizacji ekologicznych, rolniczych związków zawodowych oraz organizacji pszczelarskich. W dwóch punktach – w pkt 4 i w pkt 5 – zawarte są stosowne przepisy.

Dlaczego tak proponujemy? Aby umożliwić udział strony społecznej w komisji, zwiększyć transparentność działań tej komisji i zaspokoić potrzebę sprawowania kontroli przez czynnik społeczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rząd jest za poprawką czy nie?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Rząd jest przeciwny tej poprawce, dlatego że z komisją może współpracować każda organizacja. Ta współpraca jest wręcz pożądana. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Zgłaszamy szereg uwag i poprawek, ale wydaje się, że ta poprawka jest w pewnym sensie papierkiem lakmusowym intencji rządu. Dyskutowaliśmy na temat składu Komisji do spraw Środków Ochrony

Roślin, działającej przy ministrze. Ta komisja – przypomnę – jest organem opiniodawczo-doradczym, to nie jest organ stanowiący. Niektórzy z posłów podnosili również fakt, że praca w tej komisji jest związana z wynagrodzeniem – i to nie takim małym. Ja tego nie podnoszę, żeby sprawa była jasna. Za pracę – pracę szczegółową, pracę merytoryczną – również jakieś wynagrodzenie się należy. Moim zdaniem, ten wątek nie powinien być szczególnie eksponowany.

Weźmy pod uwagę rangę, jaką komisji przypisuje Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi – chociaż decyzje, przypomnę, podejmuje organ administracyjny, jakim jest minister. Ustami przedstawicieli ministerstwa zostało jednoznacznie stwierdzone, że to jest sprawa niezmiernej wagi. Stwierdzono, że ta komisja musi pozostać i odgrywa bardzo istotną rolę. Przyjmuję, że tak jest. Dlatego zastanawiamy się – tego dotyczy również zgłoszona poprawka – nad składem komisji. Czy w tym gronie, które ma przedstawiać opinie wszystkich zainteresowanych sprawami, związanymi ze środkami ochrony roślin, nie powinni znaleźć się – oprócz przedstawicieli resortów, czyli Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Ministerstwa Środowiska i Ministerstwa Zdrowia – również przedstawiciele organizacji? Organizacji, reprezentujących tych, którzy środki chemiczne stosują i ponoszą również konsekwencje – we własnej działalności, we własnych gospodarstwach, we własnych pasiekach – ewentualnych błędów, związanych z ich stosowaniem.

Dlatego propozycja jest taka, żeby pan minister również poszerzył skład rady o osoby reprezentujące: samorząd rolniczy, jako powszechną organizację polskich rolników; o przedstawiciela, wskazanego przez związki zawodowe rolnicze; o przedstawiciela, wskazanego przez organizacje ekologiczne, które bardzo mocno podnoszą różne argumenty, związane ze środkami ochrony roślin; i o przedstawicieli organizacji pszczelarskich. Oczywiście decyzję o wskazaniu konkretnej osoby będzie podejmował minister. Nikt w żaden sposób nie ogranicza kompetencji ministra w tym zakresie. Minister może doprosić – również jako konsultantów, ekspertów – szereg innych osób, które uzna za niezbędne – aby uczestniczyli w procesie poszerzania wiedzy.

Wydaje mi się, że zachowanie pewnej transparentności procesu rejestracji i oceny środków ochrony roślin przez zaproszenie do tego zespołu przedstawicieli użytkowników – czyli rolników, organizacji ekologicznych, a w szczególności pszczelarzy – jest jak najbardziej uzasadnione. Jestem przekonany, że w sposób bardzo istotny pomoże to w zachowaniu przejrzystości procesu.

Po drugie chcę zwrócić uwagę państwa na toczący się od wielu miesięcy – również w tej kadencji parlamentu – spór czy też dyskusję, dotyczącą problemów pszczelarstwa w Polsce. Był protest pszczelarzy. Często gościmy pszczelarzy na posiedzeniach Komisji, dzisiaj również gościmy pszczelarzy. Często jest podnoszony argument, związany z toksycznością środków ochrony roślin; z niedostrzeganiem toksyczności na etapie rejestrowania środków ochrony roślin i dopuszczania do ich stosowania. Wydaje się, że zaproszenie tego środowiska powinno być potrzebne ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi. Wydaje się, że tego typu propozycja powinna wyjść nie od posłów, ale od ministra rolnictwa i rozwoju wsi – żeby zaprosić przedstawicieli tych środowisk do zespołu opiniodawczo-doradczego. Jeszcze raz to powtórzę – nie do zespołu stanowiącego, żeby nie byli sędziami we własnej sprawie – ale do komisji opiniodawczo-doradczej. Nie rozumiem, dlaczego minister rolnictwa jest temu przeciwny. To nie jest tak, że minister jest pozbawiony wpływu na to, jakie to będą osoby. Chodzi o to, by te środowiska były tam reprezentowane.

Również pozostaje dla mnie niezrozumiała poprawka w stosunku do wcześniejszych zapisów, która się znalazła w tekście – że komisja składa się z trzech przedstawicieli ministra rolnictwa i rozwoju wsi oraz po dwóch przedstawicieli pozostałych, zainteresowanych resortów. O co tutaj chodzi? Czy zakładamy z góry absencję poszczególnych reprezentantów ministra na posiedzeniach? Czy chodzi o to, by większa liczba pracowników ministerstwa mogła w tym uczestniczyć? Jeżeli przedstawiciel ministerstwa dysponuje całym potencjałem resortu – Departamentem Bezpieczeństwa Żywności i Weterynarii, Hodowli i Ochrony Roślin, Departamentem Prawno-Legislacyjnym itd. – to jaki jest sens mnożenia przedstawicieli poszczególnych resortów?

Może w takim razie – jeżeli te osoby mają podejmować działanie nie korzystając z potencjału ministerstwa, tylko ze swojej wiedzy – to może trzech to jest za mało? Może potrzeba pięciu? Może dziesięciu? Przepraszam, przejaskrawiam trochę tę sytuację, ale wydaje się, że jeżeli minister uważa, że trzeba utrzymać większą liczbę przedstawicieli, to może zwiększmy skład tego zespołu? Nie ma żadnego problemu, możemy również zgłosić autopoprawkę do naszej propozycji.

Chodzi o to, aby przedstawiciele rolników i pszczelarzy znaleźli się również w tej komisji. Nie wiem, w jaki sposób jeszcze precyzyjniej to wytłumaczyć. To jest w pewnym sensie papierek lakmusowy wiarygodności propozycji Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze – czy okaże pan serce, czy nie?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Chcę tylko zwrócić uwagę, że dotychczasowa praktyka jest taka, że w składzie komisji nie ma ani pracowników MRiRW, ani resortu zdrowia, ani środowiska. Są to wyznaczeni przedstawiciele nauki albo eksperci. W związku z tym mogę powiedzieć, że praca tej komisji jest oceniona bardzo wysoko i nie widzimy konieczności wprowadzania zmian w jej składzie. Podtrzymuję swoje negatywne stanowisko wobec tej poprawki. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł Masłowska jeszcze chce zabrać głos. Proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, szanowni państwo. Podczas prac komisji pan prof. Pruszyński – ekspert rządowy, panie ministrze – wypowiedział się o tym w pracy, którą przygotował dla komisji. Wypowiedział się o potrzebie rozszerzenia składu komisji o osoby, które my proponujemy. Wspomniał m.in., że np. w podobnej Komisji do spraw Ochrony Roślin brało udział w 1995 r. 7 przedstawicieli nauk rolniczych. Myślę, że to nikomu na złe nie wyszło.

Panie ministrze, bardzo pana proszę o zweryfikowanie pańskiego stanowiska. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze, kobieta prosi.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Rozumiem, natomiast ja nie znam stanowiska pana prof. Pruszyńskiego. Nie słyszałem, żeby w ten sposób się wypowiadał, o czym pani poseł przed chwilą powiedziała. Poza tym, pana profesora nie ma dzisiaj, więc nie może się do tych kwestii odnieść. Tym bardziej mnie to przekonuje, że stanowisko rządowe w tym względzie powinno być utrzymane. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Przepraszam – jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Panie przewodniczący, chcieliśmy się wypowiedzieć na końcu, bo być może poprawka znajdzie akceptację Wysokiej Komisji, a w ocenie Biura Legislacyjnego powinna zostać poddana pewnej modyfikacji. Przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji sygnalizowałem panu posłowi nasze uwagi. Może odczytam, do czego by się one sprowadzały.

Pierwsze trzy punkty w ust. 4 byłyby bez zmian, natomiast zmiany o charakterze redakcyjno-legislacyjnym dotyczyłyby następnych punktów. Pkt 4 w naszej ocenie powinien brzmieć: „jednego przedstawiciela Krajowej Rady Izb Rolniczych”. Pkt 5 – „jednego przedstawiciela organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest ekologia”. Pkt 6 – i tu zmiana, korekta – „jednego przedstawiciela związków zawodowych rolników” – rolników, a nie rolniczych. Pkt 7 – „jednego przedstawiciela organizacji społecznych, których statutowym celem działania jest pszczelarstwo”.

Skąd wynikają te uwagi? Chociażby z ustawy o jednostkach doradztwa rolniczego, w której jest podobna, analogiczna terminologia, także m.in. w ustawie o ochronie zwierząt. Chodzi o to, żeby jak najlepiej wyspecyfikować te organizacje, a z punktu widzenia

prawników takim środkiem jest statut. Innymi słowy, to w statucie jest zapisane, czym ta organizacja się zajmuje.

W związku z tym proponowalibyśmy jeszcze poprawę drugiego zdania w ust. 5. W naszej ocenie powinno ono brzmieć: „Przedstawicieli, o których mowa w ust. 4 pkt. 4 do 7, powołuje i odwołuje minister właściwy do spraw rolnictwa spośród kandydatów, zgłoszonych odpowiednio przez Krajową Radę Izb Rolniczych" – proszę zwrócić uwagę, że tu jest prawidłowo zapisane – „związki zawodowe rolników oraz organizacje społeczne, których statutowym celem działania jest ekologia albo pszczelarstwo".

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Poseł wnioskodawca – czy przyjmuje pan tę zmianę?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, przyjmuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 6 do art. 13 ust. 4 i 5? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Niestety, znowu nie mamy szczęścia – 13 głosów za, 13 głosów przeciw. Jak rozumiem, będzie wniosek mniejszości.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Oczywiście tak – jeśli nie ma rekomendacji, jest wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

A poprzednie poprawki?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Też. Wszystkie odrzucone poprawki będą wnioskami mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani mecenas.

Legislator Ida Reykowska:

Chcieliśmy się tylko upewnić, bo tylko do jednej odrzuconej poprawki został zgłoszony wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Do wszystkich odrzuconych poprawek pan poseł chce zgłosić wniosek mniejszości.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, tak poproszę.

Legislator Ida Reykowska:

Dobrze.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Z tymi uwagami Biura Legislacyjnego?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tak, oczywiście.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Art. 13, skoro poprawka nie została przyjęta – uważam, że został przyjęty w wersji podkomisji.

Art. 14 poprawka nr 7. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W tym artykule mówimy o przekazaniu zezwolenia przez jego posiadacza, do użytkowania innemu podmiotowi. Chcielibyśmy, żeby ten obdarowany podmiot – czyli podmiot przyjmujący zezwolenie – spełniał określone warunki. Takie same warunki, jakie spełnia

pierwotny posiadacz zezwolenia. Te warunki są zawarte w stosownym rozporządzeniu. Przekazanie dokonywane jest na podstawie umowy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Stanowisko rządu? Przepraszam, może najpierw Buro Legislacyjne.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Kolejność nie jest tu istotna – możemy wypowiedzieć się na końcu, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To może rząd się odniesie od razu, jak będzie jakaś ważna zmiana.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Dobrze. Już sygnalizowałem ten problem panu posłowi przed rozpoczęciem posiedzenia Wysokiej Komisji. Proszę zwrócić uwagę, że poprawka jest trochę nieumiejętnie sformułowana. Meritum jest jasne – pan poseł przed chwilą o tym powiedział: „Posiadacz zezwolenia na wprowadzenie środka ochrony roślin do obrotu może przekazać innemu podmiotowi spełniającemu warunki posiadacza zezwolenia w rozumieniu art. 3 pkt 24" – i tu dalej jest „rozporządzenia". Jak państwo zerkniecie do rozporządzenia, to tam jest słowniczek pojęć użytych w tamtym rozporządzeniu i to nie jest nic innego, jak definicja posiadacza zezwolenia.

Wydaje się, że intencja pana posła – proszę pana posła o ewentualną korektę – jest zupełnie inna. Powinno to być napisane w sposób następujący: „Posiadacz zezwolenia na wprowadzenie środka ochrony roślin do obrotu może przekazać innemu podmiotowi, spełniającemu warunki określone w tym zezwoleniu, na podstawie umowy, uprawnienia i obowiązki wynikające z zezwolenia na wprowadzenie środka ochrony roślin do obrotu". Nie musimy powtarzać tej definicji z rozporządzenia, ponieważ ona jest jasna – to prawo obowiązuje wprost.

Natomiast intencja chyba jest inna i teraz proszę o uwagi i komentarz pana posła, reprezentującego wnioskodawców. Istotna jest także forma zapisu, żebyście państwo odnieśli ten skutek, o którym pan poseł wspominał.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, panie mecenasie, rzeczywiście chodziło mi o tę istotę zapisu, o której pan mówił. Ta propozycja jest do zaakceptowania.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Jesteśmy przeciwni tej poprawce ze względu na to, że byłaby ona niezgodna z rozporządzeniem 1107/2009. Jeżeli chodzi o szczegóły, to jeszcze raz proszę pana dyr. Rzeźnickiego.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Kwestia transferu zezwoleń dotyczy po prostu niedoskonałości przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, które nie regulują takich kwestii. Dlatego w ustawie o ochronie roślin z 2003 r. taki mechanizm transferu zezwoleń został wprowadzony.

Czemu on ma służyć? Służy on podmiotom, które kupują od siebie – można tak powiedzieć – licencję na produkcję środka ochrony roślin. Często są to podmioty spoza Polski, bo mamy niewielu producentów w Polsce. Te umowy są zawierane poza wiadomością urzędu. Oczywiście te dwa podmioty uzgadniają warunki kontraktu, przeniesienia całych praw, związanych z produkcją, z zakupem licencji danego preparatu. Dopiero ten podmiot, który nabył od innego prawa, informuje o tym urząd, czyli właściwego ministra rolnictwa i rozwoju wsi – o tym, że nabył taki środek. W momencie przenoszenia, po wydaniu decyzji zmieniającej właściwość z jednego podmiotu na drugi, ten podmiot staje się właścicielem tego zezwolenia, a więc posiadaczem zezwolenia.

Wprowadzenie przedmiotowej poprawki będzie skutkowało tym, że tylko posiadacze zezwoleń będą mogli między sobą odsprzedawać licencje. To, w naszej ocenie, jest sprzeczne z przepisem rozporządzenia 1107 – bo sama definicja mówi o tym, że każdy może być producentem środka, każdy może złożyć taki wniosek, o ile oczywiście posiada budżet czy umiejętności do przygotowania takiej dokumentacji. Nie ogranicza się. On się staje posiadaczem dopiero wtedy, gdy to zezwolenie zostanie mu przez organ właściwego państwa udzielone. Dlatego, w ocenie resortu ta poprawka nie jest zasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Dopuszczamy transfer zezwoleń z firm, które muszą spełnić szereg skomplikowanych wymagań, żeby to zezwolenie uzyskać. Wydaje się oczywiste, że jeżeli ktoś się decyduje, żeby swoje zezwolenie przekazać innej firmie, to ta druga firma powinna spełniać te same wymagania, które były uwzględnione przy przyznawaniu zezwolenia.

Nie rozumiem tej wypowiedzi, którą wygłosił dyrektor departamentu, ponieważ możemy doprowadzić do takiej sytuacji, że będą wnioskowały o wydanie zezwolenia firmy spełniające bardzo skomplikowane, trudne wymagania, zdefiniowane w przepisach unijnych i krajowych, tylko po to, żeby to swoje zezwolenie, zapewne nie bez korzyści, przekazywać innym firmom, które same nigdy nie dostałyby zgody na taką działalność.

Chcemy to tylko i wyłącznie doprecyzować – absolutnie nie kwestionując prawa do transferu zezwoleń. Chodzi o to, żeby firma – uzyskująca to zezwolenie od firmy, która je otrzymała – spełniała te same wymagania, które stawiało się firmie występującej o zezwolenie. Wydaje się, że jest to *minimum minimorum*, które trzeba spełnić. W przeciwnym wypadku może dojść do całkowitej fikcji przyznawania zezwoleń przez urząd takim firmom, które będą je natychmiast przekazywały komuś innemu, kto nigdy nie dostałby zgody.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 7? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Zero. Kolega Walkowski zmienia czasem zdanie, ale dobrze.

12 głosów za, 14 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Oczywiście składam, panie przewodniczący, wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę. Przyjmujemy art. 14 w wersji podkomisji.

Art. 15. Przypomnę, że wczoraj, podczas debaty były zgłaszane wnioski przez SPP POLANKA, ale żaden z posłów tego wniosku nie przejął. W drugim czytaniu jest na to szansa, bo mamy tu wszystko wymienione, wypisane. Jeśli ktoś z parlamentarzystów się zdecyduje, to może przygotować taką poprawkę przy współpracy z organizacją.

Pani poseł chciała zabrać głos? Bardzo proszę. Art. 15, pani poseł Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

W art. 15 była zmiana redakcyjna, polegająca na wykreśleniu pkt 2, zamieszczonego w ust. 4, w następstwie tego art. 15 ust. 4 otrzymałby brzmienie: „Opłaty, o których mowa w ust. 2 pkt 2, uiszcza się przed dokonaniem tych czynności na rachunek urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw rolnictwa”. Czy podać uzasadnienie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani poseł, zgodnie z regulaminem proszę napisać tę poprawkę. Jest to wykreślenie słowa „odpowiednio” i następnie skreślenie pkt 2. I w pkt 1 „W przypadku opłat za czynności dokonywane przez ministra właściwego do spraw rolnictwa”. Proszę napisać treść tej poprawki – treść obecnego ust. 4.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Do kiedy mam to zrobić?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Prosiłem, żeby dzisiaj do godz. 10:00 panowie to przygotowali.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dlaczego nikt nie kontaktuje się z nami? Jest tu ktoś z tej POLANKI, czy nie ma? Dlaczego nie kontaktujecie się wcześniej z nami?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Jest to w wykazie, pani poseł, można to panu mecenasowi przedłożyć.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dobrze, spróbuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Może pani poseł do mnie podejdzie, to dam pani część poprawki. Mam treść tej poprawki. Jeśli będą jeszcze inne poprawki, zgłaszane z pana strony, a pani zdecydowałaby się…

Pani poseł, proszę tutaj do mnie. Jeśli pani złoży na tym parafkę, to można to oddać do Biura Legislacyjnego. Wszystko jasne.

Panie ministrze – stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Stanowisko rządu odnośnie do tej poprawki jest negatywne, dlatego że, po pierwsze, projektowane przepisy stanowią doprecyzowanie aktualnie obowiązujących przepisów ustawy z 18 grudnia 2003 r. o ochronie roślin. Po drugie, opłaty za czynności, wykonywane przez podmioty upoważnione do opracowania ocen, stanowią dochód tych podmiotów. Inaczej mówiąc, bezpośrednie przekazywanie środków finansowych na konta tych podmiotów upraszcza system i zmniejsza bariery administracyjne. Z tych powodów, że mamy do czynienia z uproszczeniem procesu i większą transparentnością, my oczywiście nie możemy poprzeć poprawki w tej wersji.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przypominam, że art. 15 pkt 4 otrzyma brzmienie: „Opłaty, o których mowa w ust. 2 pkt 2, uiszcza się przed dokonaniem tych czynności na rachunek urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw rolnictwa”. Panie mecenasie, czy tutaj są uwagi?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Czekamy oficjalnie na poprawkę. Rozumiem, że *de facto* jest to wykreślenie jednego z punktów i dopasowanie brzmienia poprawki do treści, która będzie wynikała z tego wykreślenia.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przekazano to pani mecenas. Proszę spojrzeć, żeby nie było jakichś nieporozumień.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Zgodnie z tym, co pani poseł nam przed chwilą dostarczyła, treść tego ustępu ma brzmieć następująco: art. 15 ust. 4 „Opłaty, o których mowa w ust. 2 pkt 2, uiszcza się przed dokonaniem tych czynności na rachunek urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw rolnictwa”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

9 głosów za, 13 przeciw, 3 wstrzymujących się. Poprawka nie uzyskała akceptacji.

Pani poseł, czy będzie wniosek mniejszości?

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Zgłaszam wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę złożyć go u pana mecenasa. Przyjmujemy art. 15 w wersji podkomisji.

Art. 16. Czy są jakieś pytania czy wnioski? Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.
Art. 17. Czy są jakieś uwagi czy wnioski? Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.
Art. 18. Nie słyszę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.
Art.19. Nie słyszę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.
Art. 20. Nie słyszę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.
Art. 21. Proszę, pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. W art. 21 chcieliśmy zaproponować uszczegółowienie zapisów, które są zawarte w treści etykiety. Chodziłoby o pkt 2. Proponujemy dodanie lit. c), aby na etykiecie były informacje „zawierające w szczególności informacje na temat toksyczności preparatów w stosunku do ludzi, zwierząt wyższych, jak i owadów zapylających, bądź wskazanie miejsca dostępności tych informacji" – w innych dokumentach, to już moje dopowiedzenie.

Uważamy, że kwestia informacji na etykiecie jest bardzo ważna. Użytkownicy środków ochrony roślin, bezpośrednio przed ich stosowaniem, dokładnie czytają etykietę i to by na pewno ułatwiło ich stosowanie oraz zapewniało większą gwarancję bezpieczeństwa ich stosowania dla owadów, jak również dla zwierząt i ludzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Biuro Legislacyjne prosi o głos.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Również w tym przypadku Biuro Legislacyjne przed posiedzeniem podkomisji wspominało o dwóch kwestiach, związanych z tą poprawką. Jedna to kwestia wybitnie redakcyjna, prawdopodobnie wynikła przy przepisywaniu tej poprawki. Mianowicie w lit. a) powinno być „zatwierdzoną" – tu chodzi o zatwierdzoną już etykietę. Proszę zwrócić uwagę, że tak jest w przedłożeniu. Proszę o upoważnienie do ewentualnej korekty.

Druga rzecz jest związana nie tyle z meritum, ile z kwestią redakcji i prawidłowej legislacji. Proszę zwrócić uwagę, że lit. c) ma charakter katalogu otwartego – „zawierającą w szczególności". Wydaje się, że taki przepis, określający wymagania odnośnie do konkretnej informacji, zawartej na etykiecie, nie powinien posługiwać się katalogiem „w szczególności", ale być katalogiem zamkniętym.

Do czego zmierzam? Lit. c) w ocenie Biura Legislacyjnego, powinna brzmieć w sposób następujący: „zawierającą informacje na temat toksyczności" i dalej bez zmian. Czyli, żeby było pewne, co ma być na tej etykiecie – żeby później organy kontrolne miały jednoznaczne wskazanie poprzez ten przepis, czego mają wymagać od zawartości danej etykiety. Dziękuję uprzejmie.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, dziękuję za te uwagi. Przyjmuję je.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To znaczy wykreślamy słowa „w szczególności", jak rozumiem. Tak? Dobrze. Pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Chcę zwrócić uwagę, że zakres informacji, jakie mogą być umieszczone na etykietach, jest określony w rozporządzeniu 1107 w art. 31, a także w rozporządzeniu wykonawczym Komisji nr 547 z 8 czerwca 2011 r. Nie ma konieczności regulowania tych kwestii w naszej ustawie, ponieważ one są już regulowane w rozporządzeniu europejskim. Dlatego rząd jest przeciwny poprawce. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł Ardanowski.

Poseł Jan Krzysztof Ardanowski (PiS):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, panie ministrze. Przed posiedzeniem rozmawiałem z przedstawicielami ministerstwa i inspekcji na temat tego, co powinno być na etykietach. Czy powinno być doprecyzowanie, że etykieta również zawiera informację o toksyczności dla organizmów, dla zwierząt wyższych, dla człowieka w szczególności,

czy również dla owadów zapylających? Stwierdziliście państwo, że dotychczasowe etykiety – pan minister to powtórzył – są wykonywane w sposób poprawny i zawierają te wszystkie informacje, które są niezbędne.

Pani inspektor przekazała mi etykietę preparatu Betanal, powszechnie stosowanego herbicydu w burakach, powschodowego, stosowanego od wielu lat z dużym powodzeniem przez polskich rolników. W tej instrukcji, w tej etykiecie nie ma żadnych informacji, które określałyby jego szkodliwość dla ludzi, zwierząt wyższych bądź pszczół. Jeżeli chodzi o zwierzęta jest zapis – nie dotyczy. Jeżeli chodzi o prewencję dla pszczół – nie dotyczy. Okres stosowania środka do dnia zbioru rośliny – nie dotyczy.

Chcę zapytać – jakie są przeszkody? Co stoi na przeszkodzie, by podać te informacje na etykiecie? Etykieta jest podstawową informacją dla użytkowników, którzy nie mają wglądu do zaleceń odnośnie do ochrony roślin Instytutu Ochrony Roślin, do dokumentów, które gdzieś w ministerstwie bądź w inspekcji są do osiągnięcia. Dla nich podstawową i jedyną informacją jest ta etykieta. Co jest przeszkodą, by te informacje, które są dla użytkownika bardzo ważne, znalazły się na etykiecie?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Ardanowski ma wiele wątpliwości co do etykietowania, dlatego też jest to absolutnie ważna kwestia. Prosimy jeszcze raz pana dyrektora Rzeźnickiego o rozwianie wszelkich wątpliwości – ze względu na ważność sprawy. Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym rozwiać wszystkie wątpliwości, związane z etykietowaniem i klasyfikacją preparatów. Na początek, zaproponowana poprawka jest w naszej ocenie niezgodna z art. 31 rozporządzenia, ponieważ to rozporządzenie wprost wskazuje, że preparaty muszą być klasyfikowane zgodnie z jednolitą i zharmonizowaną klasyfikacją, obowiązującą dla całej UE. Właściwe zwroty muszą być na etykietę nanoszone.

Pan przewodniczący pokazując etykietę środka Betanal wskazywał, że tam tych zapisów nie ma. To wynika po prostu z oceny całego pakietu dokumentacji, złożonego dla tego preparatu, jego składu, toksyczności samej substancji czynnej, składników pomocniczych. Ten preparat jest mało toksyczny – dla ludzi czy też dla środowiska, dlatego zwrotów szczególnych w tych punktach nie ma. Oczywiście jest szereg innych preparatów, przy których, w zależności od tego, jaki jest skład preparatu, jeżeli są w nim jakieś niebezpieczne substancje, te zapisy się znajdują.

Mam przed sobą etykietę środka Captan 80 WG, gdzie klasyfikacja jest ujęta następująco: „Preparat szkodliwy, niebezpieczny dla środowiska, ograniczone dowody działania rakotwórczego, może nastąpić poważne uszkodzenie oczu, może powodować uczulenie w kontakcie ze skórą może działać bardzo toksycznie na organizmy wodne, może powodować długo utrzymujące się zmiany w środowisku wodnym”. Z tego tytułu cała etykieta i dodatkowe zapisy w niej zawarte są takie: „Nie jeść, nie pić oraz nie palić tytoniu podczas stosowania środka, unikać zanieczyszczenia skóry i oczu, nosić odpowiednią odzież ochronną, odpowiednie rękawice ochronne, okulary i ochronę twarzy”. Ma to zabezpieczać przed negatywnymi skutkami stosowania w ten sposób sklasyfikowanych środków.

Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że klasyfikacja jest spójna dla całej UE. W ten sam sposób preparaty są klasyfikowane nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach członkowskich. Wszystkie przepisy rozporządzenia 1107 zharmonizowały ten proces. Takiej samej treści, takie same zwroty będą otrzymywali rolnicy w Polsce, w Niemczech czy w Wielkiej Brytanii. W naszej ocenie ta uwaga i propozycja, dotycząca klasyfikacji preparatów, jest niezasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za poprawką do art. 21 pkt 2? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Komisji Danuta Winiarczyk:

12 posłów głosowało za, 11 przeciw.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

12 za, 11 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka została przyjęta. Art. 21 z tą poprawką został przyjęty.

Art. 22. Czy są jakieś pytania i wnioski? Jeśli nie ma uwag, to uważam, że został przyjęty.

Art. 23. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 24, poprawka dziewiąta, pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Art. 24 jest w moim przekonaniu bardzo istotny. Jest w nim mowa o tym, że może być w obrocie – w dalszym obrocie – środek ochrony roślin, jeśli minął termin jego ważności. Jest to obwarowane dość szerokimi warunkami, które są zawarte w tym całym artykule. Już w czasie dyskusji na posiedzeniu podkomisji, również na temat tego artykułu, pojawiły się wątpliwości co do stosowania takich środków po upływie terminu ważności. Ja też ten argument podnosiłem.

Uważam, że należy wprowadzić odpowiednie przepisy, aby uniknąć popierania szeroko rozumianego interesu producentów środków ochrony roślin. W ich nieukrywanym interesie leży to, aby te środki – jeśli w odpowiednim czasie nie zostaną sprzedane – były dalej w obrocie i były dalej wykorzystywane. Uważamy, że należy przeciąć jakiekolwiek spekulacje na ten temat, a przede wszystkim zabezpieczyć tych, którzy stosują środki już po upływie okresu ważności. Należy zapewnić kupującym skuteczne środki ochrony, a tym samym pozbawić ich wątpliwości, czy dobrze wydali swoje pieniądze na zakup tych właśnie środków ochrony roślin.

Proponujemy, aby nie było takiej możliwości, że po upływie terminu ważności środek ochrony roślin jest w dalszym obrocie. Stąd stosowny, krótki zapis tego artykułu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Rząd?

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Po analizie tej poprawki nie możemy jej poprzeć. Chciałbym, żeby szczegóły wyjaśnił pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę panie dyrektorze. Wszyscy już wiemy – dlaczego, ale proszę.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Chciałbym jeszcze raz powtórzyć te argumenty, które przedstawialiśmy na posiedzeniu podkomisji. Ten przepis funkcjonuje, został zaproponowany i przyjęty jeszcze w ustawie o ochronie roślin z 2003 r., a więc funkcjonuje już od dawna. Zarówno rolnicy, jak i przedsiębiorcy – czyli sklepy, które prowadzą obrót takimi preparatami – mają możliwość przebadania tego preparatu w laboratorium, posiadającym w tym zakresie akredytację, umiejącym wykonywać analizy fizyko-chemiczne w tym zakresie. To umożliwia sprawdzenie jakości preparatu i ustalenie, czy można go jeszcze użyć, czy też nie. To powoduje ograniczanie kosztów ponoszonych przez rolników, bo inaczej należałoby preparat w pełni wartościowy potraktować jako odpad i utylizować go, za co musieliby zapłacić. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Proszę podać wynik.

Sekretarz Komisji Danuta Winiarczyk:

12 posłów głosowało za, 13 przeciw.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. 12 za, 13 przeciw. Poprawka nie przeszła.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Wniosek mniejszości.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. W związku z tym art. 24 przyjmujemy w wersji przedstawionej przez podkomisję.

Art. 25. Czy są jakieś uwagi i wnioski? Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 26. Nie słyszę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 27. Nie słyszę uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 28. Nie słyszę uwag i wniosków.

Art. 29, poprawka dziesiąta. Bardzo proszę, pan poseł.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, w art. 29 chcemy, aby przy wprowadzaniu do obrotu środków chemicznych, substancji czynnych, sejfnerów, synergetyków oraz składników obojętnych – co powinno odbywać się zgodnie z przepisami o substancjach chemicznych – uwzględnić również konieczność określenia okresów karencji i prewencji dla owadów zapylających. Określenie tych okresów powinno nastąpić zarówno dla substancji aktywnej, jak i dla jej metabolitów. Jest to uszczegółowienie i wymóg, aby przy wprowadzeniu do obrotu wspomnianych substancji uwzględnić te zasady, o których tutaj mówiłem. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Ida Reykowska:

Nie bardzo wiadomo, do czego zmierza ta propozycja. Jeżeli się czyta, że wprowadzenie ma uwzględnić okresy karencji, to w jakim sensie ma uwzględnić okresy karencji oraz prewencji? Wprowadzenie odbywa się zgodnie z przepisami o substancjach chemicznych i ich mieszaninach. W jaki sposób mają być określone okresy karencji? Ta treść się w ogóle nie trzyma kupy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan profesor, bardzo proszę. Rozumiem, że w imieniu wnioskodawcy?

Członek Związku Zawodowego Rolników „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Członek ZZR „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. W tej kwestii chciałbym uściślić sformułowanie. Okres karencji i prewencji dotyczy substancji czynnej preparatu rejestrowanego. Określenie jego toksyczności w zakresie karencyjności i prewencyjności. Do tej pory nie są uwzględniane zakresy oceny toksyczności w stosunku do fungicydów i herbicydów. Ten przepis rozszerza zakres na całą gamę środków ochrony roślin, zwanych dotychczas pestycydami.

Ten wniosek koresponduje z wcześniejszym, który domagał się wprowadzenia tej informacji na etykietach. Absolutnie nie jest to żadnym argumentem, że na etykiecie pomijane są te informacje. Z tego też względu to, co było przedstawione w odpowiedzi przez resort, że są charakterystyki, czy preparat jest teratogenny, czy jest szkodliwy – to są labilne określenia, nie precyzujące. Natomiast okres karencji, okres prewencji jest ścisłym określeniem odzwierciedlającym toksyczność, co jest niezbędne dla praktyka.

Natomiast w kwestii bezpośrednio już użycia tych określeń dla rejestracji, to jest to niezbędne dla zachowania bezpieczeństwa – zarówno ekologicznego, jak też i dla

zapewnienia bezpieczeństwa zdrowotnościowego człowieka i zwierząt wyższych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Chcę zwrócić uwagę, że projekt ustawy, nad którym procedujemy, należy analizować łącznie z rozporządzeniem 1107 – w przypadku tej poprawki również. Chcę zwrócić uwagę, że sprawa związana z procedurami i kryteriami rejestracji środków ochrony jest opisana w przytoczonym rozporządzeniu 1107 i w rozporządzeniu wykonawczym 544/2011. Z tych powodów nie widzimy konieczności regulowania przepisów poprzez tę poprawkę po raz drugi. Dlatego jesteśmy przeciwni.

Natomiast chciałbym, żeby do wypowiedzi pana profesora odniósł się pan dyr. Rzeźnicki. W kwestiach etyki.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Uzupełnię wypowiedź, tak jak poprzednio, dotyczącą klasyfikacji. Jeszcze raz podkreślę, że zharmonizowana klasyfikacja, dotycząca środków ochrony roślin – określona w art. 31 rozporządzenia 1107 oraz w rozporządzeniu wykonawczym 547, które określa bardzo precyzyjnie kwestię właśnie etykietowania – mówi o tym, że obligatoryjnie trzeba te informacje zamieszczać na etykietach.

Wrócę jeszcze raz do etykiety środka Captan 80 WG, która mówi: okres prewencji dla pszczół, czyli okres zapobiegający zatruciu – nie dotyczy. Bo z właściwości samego preparatu, jego składu, składników, które są użyte wynika, że nie powoduje on zatrucia pszczół. Ale już okres od ostatniego zastosowania środka do dnia zbioru rośliny uprawnej, czyli właśnie okres karencji – dla jabłoni i grusz, to jest 28 dni, dla wiśni – 21 dni. Te informacje zawsze są oceniane i zawsze są podawane na etykietach, o ile są zasadne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Ida Reykowska:

Próbując zaprowadzić jakiś porządek i określić cel w tym przepisie proponujemy, żeby to brzmiało tak: „Wprowadzenie do obrotu chemicznych substancji czynnych, sejfnerów, synergetyków oraz składników obojętnych, odbywa się zgodnie z przepisami o substancjach chemicznych i ich mieszaninach oraz z określeniem okresów karencji oraz prewencji dla owadów zapylających, określonych zarówno dla substancji aktywnej, jak też jej metabolitów".

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze. Czy wnioskodawca przyjmuje taką treść?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dla owadów zapylających. Tak, przyjmuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dobrze. Przystępujemy do głosowania. Chyba, że rząd zmieni zdanie, ale chyba w to nie wierzę. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki, proszę o podniesienie ręki.

Głos z sali:

12 za.

Głos z sali:

Nie, 13 za.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To jeszcze raz, bo to ważne głosowanie. Proszę, żeby panie pomogły. Jeszcze raz, powoli. Dobrze. Kto jest przeciw? Zero wstrzymujących się. Czy ktoś wstrzymuje się? Nie.

13 za, 12 przeciw. Poprawka uzyskała akceptację. Art. 29 został przyjęty w wersji, która została przedstawiona przez wnioskodawcę.

Art. 30. Nie ma uwag i wniosków. Uważam, że został przyjęty.

Art. 31, poprawka nr 11.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Poprawki nr 11, 12 i 18 były warunkowymi, jeśli byłby przyjęty…

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czyli poprawki nr 11, 12 i 18 już są rozpatrzone.

Legislator Ida Reykowska:

Tak, rozpatrzone.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Rozpatrzone i jako wnioski mniejszości pójdą. Tak?

Legislator Ida Reykowska:

Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy do art. 31 są jakieś propozycje? Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 32. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 33. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 34. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Rozdział IV, stosowanie środków ochrony roślin. Nie ma uwag do tytułu.

Art. 35 poprawka 13. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący. W tym artykule w ust. 1 mamy wprawdzie ogólny przepis, miękki można powiedzieć, jak należy stosować środki ochrony roślin. Napisano, żeby nie stwarzać zagrożenia dla zdrowia ludzi, zwierząt i środowiska. My proponujemy, aby w tym przepisie po słowach „należy stosować" dodać wtrącenie, które w sposób jednoznaczny określa kryterium, warunkujące bezpieczeństwo ekologiczne stosowania środków ochrony roślin, w którym jest mowa o dawce LD50 w przeliczeniu na 1 ar terenów bezpośrednio przylegających do uprawy chronionej. W ten sposób, przy takim przepisie, nie stwarzamy jakichś niejednoznaczności, interpretacji alternatywnych w stosunku do tego jednoznacznego przepisu, który jest zawarty w dawce LD50. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Stanowisko Biura Legislacyjnego?

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Powiem szczerze, że w tej kwestii Biuro Legislacyjne jest w pewnym kłopocie. Zacznę od wstępu. Generalnie ustawa jest bardzo skomplikowana, trudna i pisana specyficznym językiem wymagającej wiedzy fachowej. Ten przepis jest jeszcze bardziej skomplikowany i wymagający wysokospecjalistycznej wiedzy fachowej. Chcemy tylko zwrócić uwagę, że jest on nie do końca zrozumiały – przynajmniej dla czytelnika pozbawionego specyficznej, specjalistycznej wiedzy, jakim jest np. przedstawiciel Biura Legislacyjnego.

To tylko taka nasza sugestia, aby normy w tym zakresie tworzyć – mimo specyfiki ustawy – w sposób umożliwiający czytelnikom ich prawidłowe odczytanie. Przyznam się, że jesteśmy w sporym kłopocie. Nie rozumiemy do końca, w szczególności tutaj, tego specjalistycznego języka. Chcielibyśmy, żebyście państwo tę naszą opinię wzięli pod uwagę przy ewentualnym rozpatrywaniu tej poprawki.

Członek ZZR „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Jeśli można.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę – stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcę poprzeć stanowisko Biura Legislacyjnego. Rzeczywiście, ta poprawka jest niezrozumiała, i tak naprawdę niemożliwa do zastosowania przez rolników. Jest też niezgodna z prawem UE. Dlatego jesteśmy przeciwni tej poprawce. Dziękuję.

Członek ZZR „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Panie przewodniczący. Jeszcze w swoim imieniu prosiłbym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Może zrozumiemy, proszę.

Członek ZZR „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Analizowana poprawka jest naprawdę fundamentalnym wnioskiem o zmianę zasad, jeśli chodzi o ocenę toksyczności środków ochrony roślin, a szczególnie w aspekcie środków ochrony roślin nowej generacji, które zagrażają zarówno środowisku naturalnemu, jak i zdrowiu człowieka.

Nawiązując do argumentacji, że to sformułowanie jest mało czytelne, chcę powiedzieć, że dla fachowców absolutnie nie stanowi ono żadnego problemu. Zakładając, że tak jest, to w kontekście takiego konglomeratu, jaki zawiera projekt ustawy odnośnie do tych kryteriów – w postaci 1 metra, 1,5 metra, 20 metrów, w zależności od 3 m/s wiatru, 5 m/s wiatru – jaki praktyk, czy jaki specjalista jest w stanie to wszystko dostosować do realiów w zakresie wykonywania zabiegów ochrony roślin? W związku z tym stwarza to ogromną furtkę do obejścia jakichkolwiek przepisów, sformułowanych w tym projekcie ustawy. Dlatego niezbędna jest – jeśli w ogóle ten aspekt ma być uwzględniany w praktyce i zalecany dla praktyki – bezwzględna konieczność sprecyzowania kryteriów w tym zakresie.

Takim kryterium, prosto określając, jest po prostu niedopuszczalność przekroczenia dawki toksycznej preparatu w przyległych uprawach w kontekście przeliczenia na 1 ar. Prosta sprawa. Wtedy obchodzimy te wszystkie niuanse, które wymagają bardzo skomplikowanego precyzowania w ustawie, a z kolei przechodzimy do potrzeby sprecyzowania poszczególnych zakresów tych kryteriów w konkretnym przypadku, jeśli chodzi o użycie danego środka, przy zastosowaniu danej techniki zabiegu.

To jest logiczne i zrozumiałe. Nie wiem, dlaczego jest tego typu opór, żeby coś tak zagmatwać, tak w ogóle sformułować, żeby było niejasne.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie profesorze, proszę, niech pan nie używa takich określeń.

Członek ZZR „Ojczyzna" prof. Władysław Huszcza:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Każdy ma wiedzę taką, jaką ma. Wie pan, że nic tu nie można sugerować. Pan swoją opinię wyraża. Natomiast poprawka jest. Przegłosujemy ją.

Myślę, że jest prośba do naszego biura, żeby wystąpić do Instytutu Ochrony Roślin – mamy taki – żeby do drugiego czytania jakieś stanowisko w tej sprawie zajął. Teraz poprawkę przegłosujemy. Potem prośba, żeby Instytut na temat tej poprawki się wypowiedział. Czy może tak być? Dobrze.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Nie widzę.

14 za, 11 przeciw. Poprawka została przyjęta. Czyli ust. 1 w takiej wersji.

Następnie mamy poprawkę do ust. 6. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W ust. 6 tego artykułu proponujemy, aby minister rolnictwa i rozwoju wsi, jeśli będzie określał wymagania szczegółowe integrowanej ochrony roślin – mając na uwadze również te ograniczenia, które wynikają dla zdrowia ludzi, zwierząt czy dla środowiska – również uwzględnił możliwość współrzędnego stosowania, szczególnie w stosunku

do owadów zapylających, substancji repelentnych. Uważamy, że to uwzględnienie dałoby większą ochronę i troskę o owady zapylające. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:
Panie przewodniczący, po analizie tej poprawki stwierdzam, że jesteśmy jej przeciwni. Chcemy zauważyć, że organizmy pożyteczne oczywiście należy chronić, ale w tym projekcie, który procedujemy, z pewnością będą miały taką ochronę. Nie widzimy konieczności wprowadzania dodatkowych rozstrzygnięć prawnych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Dziękuję bardzo. Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Ida Reykowska:
Chciałam się zapytać, czy wyraz „współrzędnego" oznacza „jednoczesnego"? Bo to „współrzędnego" nie jest stosowane w ustawie. Gdyby chodziło o „jednoczesnego", to byłoby znacznie bardziej klarowne.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Jednoczesnego, tak? Poseł wnioskodawca.

Poseł Piotr Polak (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Czyli to art. 35 ust. 6. Tak?

Poseł Piotr Polak (PiS):
Tak, ust. 6.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Zamiast współrzędnego stosowania – jednoczesnego stosowania, tak?

Poseł Piotr Polak (PiS):
Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
To jest autopoprawka. Przystępujemy do głosowania. Czy rządu się już pytałem, czy nie?

Legislator Dariusz Dąbkowski:
Tak.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Rząd był przeciw. Dobrze. Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

Poprawka zyskała akceptację. 14 głosów za, 11 przeciw, 0 wstrzymujących się.

Następnie – dodanie ust. 7. Bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):
W tym samym artykule pragniemy dodać punkt, który dotyczy stosowania herbicydów oraz zapraw nasiennych, które mają działanie systemiczne. Jest prośba, aby przy stosowaniu właśnie tych środków uwzględnić ich komplementację substancjami, też repelentnie oddziaływującymi na owady pożyteczne – żeby w dodatkowy sposób te owady chronić. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Rząd, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:
Proszę pana dyrektora.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:
Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Poprawka jest niezasadna. Jest, po pierwsze, sprzeczna z przepisami – jeszcze raz podkreślimy tutaj – rozporządzenia 1107. Poza

tym, nie są nam znane takie repelenty. Może pan poseł wnioskodawca, który zgłasza tę poprawkę, potrafi wymienić i wskazać rolnikom, jakie to są substancje repelentne, które mogliby stosować z takimi herbicydami – czy też, jak to miało miejsce w odniesieniu do poprzedniej poprawki. W obecnym kształcie ta poprawka nie jest możliwa do zastosowania praktycznego przez rolników. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Tu szereg przepisów jest takich, z którymi rolnicy na pewno będą mieli kłopoty. Pani poseł Masłowska, bardzo proszę.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Proszę praktyków o wyjaśnienie, co to są za substancje?

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę głośniej.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Czy mogę prosić, panie przewodniczący, praktyków – którzy wyjaśniliby nam krótko, co to są substancje repelentne. Przed głosowaniem.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, kto chce zabrać głos? Pan chce zabrać głos. Bardzo proszę.

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Jacek Gracz, Stowarzyszenie Pszczelarzy Polskich POLANKA. Repelenty są to substancje odstraszające, które nie czynią szkody owadom, zwierzętom, na które są stosowane. Jednym z takich repelentów jest aldehyd benzoesowy, który ma LD 50 na poziomie 1300 mg/kg szczura, czyli jest substancją, która nie wykazuje toksyczności. Jest substancją, którą łatwo można uzyskać w procesie ubocznym w przemyśle farmaceutycznym. Jest też substancją tanią do pozyskania. Oprócz aldehydu benzoesowego istnieje wiele różnych innych związków znanych nauce, które w tej chwili nie są zarejestrowane ze względu na koszty ich rejestracji. Są to pochodne węglanów.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki?

Naczelnik Wydziału Ochrony Lasu w Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych Aldona Perlińska:

Przepraszam, mam jeszcze pytanie. Chciałam zapytać, jak mamy zastosować te substancje repelentne w lasach, kiedy będziemy robić zabieg na powierzchni – powiedzmy – 10 tys. ha. Bardzo proszę, żeby pan mi wyjaśnił, jak my to zastosujemy w lasach.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, pan w imieniu wnioskodawców.

Naczelnik wydziału w DG LP Aldona Perlińska:

Cały czas rozpatrujemy ogrodnictwo, rolnictwo, sadownictwo, a zabiegi robimy również w leśnictwie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan profesor Huszcza w imieniu wnioskodawcy.

Członek ZZR „Ojczyzna” prof. Władysław Huszcza:

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Krótko i dobitnie określę – tak samo, jak preparat, którym państwo wykonują zabiegi. Dokładną instrukcję sposobu użycia – jakiego konkretnie preparatu odstraszającego potrzeba – będą państwo mieli w instrukcji użycia preparatu. To jest oczywiste, to nie wymaga uzasadnienia.

Natomiast to, co pan dyrektor był uprzejmy podkreślić, że rzekomo to wynika z dyrektywy UE, to chcę zwrócić uwagę tylko na tzw. środki nadzwyczajne, zawarte w art. 69, które dają taką właśnie możliwość. Nie wiem, dlaczego z takim uporem resort nie chce z nich skorzystać.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Przystępujemy do głosowania. Pan mecenas?

Naczelnik wydziału w DG LP Aldona Perlińska:

Przepraszam, jeśli mogę jeszcze...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zadała pani pytanie. Będziemy w większości przeciw poprawce, tak, że nie ma potrzeby się przejmować. Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Hipotetycznie jednak, gdyby poprawka uzyskała akceptację Wysokiej Komisji, to przede wszystkim nie w tym ustępie, poprzez dodanie dodatkowego ust. 7, tylko proponowalibyśmy, aby to był dodany ustęp po ust. 4. Na końcu nie można tego zastosować, gdyż zgodnie z zasadami techniki prawodawczej na końcu jest zawsze upoważnienie do wydania aktu wykonawczego. To uwaga techniczna.

Druga rzecz, może nie do końca wszystko rozumiemy, podobnie jak w poprzednim przepisie, ale jest tak: „Stosowanie herbicydów albo zapraw nasiennych o działaniu systemicznym jest możliwe z uwzględnieniem ich komplementacji substancjami repelentnie oddziaływującymi na owady zapylające”. Szczególnie ta zbitka słów „z uwzględnieniem ich komplementacji”. Czy to oznacza – że mają być stosowane „z jednoczesnym zastosowaniem”?

Głos z sali:

To bez sensu.

Głos z sali:

Ze zdolnością do łącznego stosowania – to proste.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Może to napisać wprost „jest możliwe z uwzględnieniem ich jednoczesnego zastosowania z substancjami repelentnie oddziaływującymi na owady zapylające”.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Może pan wnioskodawca wycofałby tę poprawkę, a w drugim czytaniu ewentualnie zgłosił, wyjaśnił. Jeśli można – proszę o wycofanie.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Dobrze, przeredagujemy ją i zgłosimy w drugim czytaniu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wnioskodawca wycofał poprawkę. Jeśli będzie potrzeba, to w drugim czytaniu może pan to zgłosić i przygotować dokładne uzasadnienie.

W związku z tym, jeśli ta poprawka została wycofana, to w art. 35 dwie poprawki zostały przyjęte. Mogę uznać, że artykuł został przyjęty. Nie ma uwag i wniosków. Dziękuję bardzo.

Art. 36. Bez uwag.

Art. 37. Nie ma uwag i wniosków.

Art. 38. Nie ma uwag i wniosków.

Art. 39. Nie ma uwag i wniosków.

Art. 40. Panie pośle, bardzo proszę.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W art. 40 proponujemy w ust. 2 zastąpienie słów „może określać” słowem „określi”. Chodzi o to, żeby było w sposób jednoznaczny powiedziane, że takie warunki, w drodze rozporządzenia, musi określić minister. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Pan dyrektor odpowie.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Jeżeli chodzi o uwagę zgłoszoną do art. 40, to dotyczy ona przede wszystkim wydania rozporządzenia w sprawie określania możliwości ograniczania stref buforowych – w kwestii wykorzystania najnowszych rozwiązań technicznych. Poprawka dotyczy zmiany trybu wydawania rozporządzenia.

Obecnie w ustawie proponujemy, aby rozporządzenie miało charakter fakultatywny, co pozwoli nam odpowiednio się do tego przygotować. Przewidując te rozwiązania, nie mamy jeszcze skonkretyzowanych rozwiązań ze strony nauki. Wymagany jest czas i potrzeba konsultacji – szczególnie tego rozporządzenia – ze środowiskami naukowymi, jak i organizacjami branżowymi. Dlatego rozporządzenie ma charakter fakultatywny. Wprowadzenie tej poprawki, a więc nadanie mu rygoru obligatoryjności, spowoduje, że będziemy przygotowywali to rozporządzenie w pośpiechu. Wtedy być może nie wszyscy będą usatysfakcjonowani jego rozwiązaniami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciał zabrać głos? Jeśli nie, to przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw?

13 głosów za, 11 przeciw, 0 wstrzymujących się. Poprawka uzyskała akceptację. Mamy art. 40 z poprawką. Uważam, że został przyjęty.

Art. 41. Czy są uwagi. Nie słyszę. Uważam, że został przyjęty.

Art. 42. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 43. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 44. Poseł Dunin już przedstawiał poprawkę. Czy jeszcze chciał pan dodać coś?

Poseł Artur Dunin (PO):

Jeżeli jest taka potrzeba, to oczywiście mogę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Nie, już była przedstawiona. Rząd? Poprawka do art. 44. Jest druga poprawka pana posła Dunina.

Poseł Artur Dunin (PO):

Art. 44 ust. 1.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Treść jest potrzebna? Proszę bardzo.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Tam chodzi o słowo „posiadacz".

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

„W przypadku stwierdzenia posiadania". Proszę? Musimy dać czas dla rządu. To znaczy, że poprawka nie była uzgodniona. Pan poseł sam wymyślił. Już można, proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję, panie przewodniczący. Po analizie zgłoszonej poprawki uznajemy, że, po pierwsze, ten przepis ułatwi kontrolę nad całym procesem, nad środkami ochrony roślin przez Inspekcję Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Po drugie, każdy posiadacz – który będzie posiadał środek, który jest sfałszowany – będzie ten środek musiał zutylizować na swój własny koszt. Środek będzie utylizowany na koszt posiadacza. Podsumowując, poprawka jest zasadna. Jesteśmy za. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Czy są inne głosy? Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To tylko kwestia techniczna, abyśmy później prawidłowo tę poprawkę umiejscowili w sprawozdaniu Wysokiej Komisji. Rozumiem, że początek art. 44 będzie następujący: „Ust. 1. W przypadku stwierdzenia posiadania" i tu dwukropek, później jest pkt 1 i 2 bez zmian, a następnie w tym tiret podsumowującym pkt 1 i 2. Początek będzie brzmiał w sposób następujący: „Wojewódzki inspektor w drodze decyzji nakazuje niezwłocznie,

na koszt posiadacza tego środka lub produktu" – dalej bez zmian: „unieszkodliwienie tego środka lub produktu w określonym terminie" itd. Rozumiem, że jeśli tak zapiszemy, to jest to zgodnie z intencją.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Tak jest. Wyrażamy na to zgodę. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem poprawki? (19) Kto jest przeciw? Nie słyszę. Kto się wstrzymał? (0) Pani inspektor, 19 za?

Sekretarz Komisji Ewa Karpińska-Brzost:
Tak, 19 za.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Dziękuję. Poprawka została przyjęta. Panie ministrze, przegłosowana.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:
Tak, tylko, jeżeli pan przewodniczący pozwoliłby, ponieważ ...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:
…na gorąco chcielibyśmy jeszcze jedną kwestię wyjaśnić. Dlatego pan mecenas prosił o głos, żeby mieć pełną zgodność co do transparentności niektórych przepisów w poszczególnych artykułach.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Bardzo proszę, panie mecenasie.

Zastępca dyrektora Departamentu Prawno-Legislacyjnego MRiRW Marek Adamczyk:
Proszę państwa, Komisja przegłosowała w art. 10 ust. 3, w pkt 1 lit. b) zmianę treści dotychczasowego brzmienia – poprzez wpisanie 5 lat. Natomiast w tym samym art. 10, w ust. 5 pozostało to bez zmiany oświadczeń – tu mówi się o okresie 3 lat. Tu się mówi 5 lat, a tu się mówi 3 lata. Jest sprzeczność.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Panie mecenasie, w drugim czytaniu trzeba będzie zgłosić poprawkę i poprawić. Taka jest zasada w Sejmie. Pani mecenas, bardzo proszę.

Legislator Ida Reykowska:
Trudno jest mi zauważyć tę sprzeczność, dlatego że dotychczas w art. 10 w ust. 3 w lit. b nie było żadnego terminu. A termin w ust. 5 w pkt. 3 w lit. a) – był. Nie było niespójności, że w jednym nie ma terminu, a w drugim jest.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Marek Adamczyk:
Ale teraz jest.

Legislator Ida Reykowska:
Ale wtedy było bezterminowo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):
Jedna bezterminowo, druga z terminem. Pan nie zgłaszał uwag, ale w drugim czytaniu prosimy ewentualnie o poprawkę – żeby ją rząd przygotował, to jeden z posłów przyjmie. To już zostało przyjęte. Panie mecenasie, teraz nie czas do tego wracać. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Art. 44 został przyjęty z poprawką.

Art. 45. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Art. 46. Nie słyszę uwag.

Art. 47. Nie słyszę uwag. Cały rozdział IV cały został przyjęty.

Rozdział V – Potwierdzanie sprawności technicznej sprzętu przeznaczonego do stosowania środków ochrony roślin. Artykuły: 48, 49, 50, 51, 52, 53 i 54. Czy są uwagi do tych artykułów? Jeśli nie ma uwag do rozdziału V, to uznaję, że rozdział V został przyjęty.

Rozdział VI – Integrowana produkcja roślin. Art. 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63. Czy do rozdziału VI – do tych artykułów, które wymieniłem, są jakieś wnioski czy uwagi? Nie słyszę. Uważam, że rozdział VI został przyjęty.

Przechodzimy do rozdziału VII – Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin. Art. 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72. Czy są pytania i uwagi do tych artykułów? Nie słyszę. Uważam, że te artykuły i cały rozdział VII zostały przyjęte.

Rozdział VIII – Gromadzenie informacji o zatruciach środkami ochrony roślin. Jest poprawka do art. 73, czyli nowe brzmienie artykułu. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

Panie przewodniczący, to bardzo ważna rzecz. Myślę tutaj o informacjach, które powinny być gromadzone – o zatruciach środkami ochrony roślin. W art. 73 rząd proponuje, aby takie informacje gromadzić tylko o zatruciach ludzi środkami ochrony roślin.

Proponujemy, aby rozszerzyć ten katalog, dodając pkt 2, w którym zobowiązuje się właściwy organ do gromadzenia takich informacji o pszczołach. Chodzi o to, żeby również był taki katalog informacji: kiedy, gdzie i w jakiej skali zostały zatrute pszczoły przez złe stosowanie środków ochrony roślin. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo. Poproszę pana dyrektora Rzeźnickiego o komentarz, a potem wygłoszę stanowisko rządu.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę, panie dyrektorze.

Zastępca dyrektora departamentu MRiRW Bogusław Rzeźnicki:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo. Otóż wdrożenie w art. 73 delegacji dla ministra o zbieraniu informacji o zatruciach ludzi środkami ochrony roślin wynika wprost z wdrożenia przepisu dyrektywy 2009/128. Natomiast zaproponowane rozporządzenie, aby rozszerzyć ten artykuł również na zbieranie informacji o zatruciach pszczół środkami ochrony roślin jest w pewnym sensie niekompletne. Dlaczego jest niekompletne? Ponieważ już obecnie, na podstawie przepisów ustawy z 11 marca 2004 r. o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczania chorób zakaźnych, minister rolnictwa i rozwoju wsi – a w zasadzie Inspekcja Weterynaryjna – zbiera także informacje dotyczące stanu zdrowia pszczół. Nie ma potrzeby powielania tych przepisów.

Co więcej, w szeregu innych przepisów, chociażby dotyczących ochrony środowiska, jest również ustanowiony szereg różnych monitoringów, dotyczących stanu wód, stanu innych organizmów. Te informacje są zbierane przez właściwe do tego służby i będą wykorzystywane na rzecz oceny środków ochrony roślin. Wskazaliśmy w projekcie krajowego planu działania, że wszystkie informacje, dotyczące stosowania środków ochrony roślin, będą zbierane przez resort rolnictwa, kompleksowo analizowane i uwzględniane w zarządzaniu ryzykiem stosowania tych preparatów. Dziękuję bardzo.

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Panie przewodniczący, w moim imieniu jeszcze prosiłbym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę.

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo. Pan doktor przed chwilą cytował przepis ustawy z 11 marca 2004 r. Tytuł tej ustawy, jak pan zacytował – o chorobach pszczół, a mówimy o zatruciach. Nam chodzi w tej poprawce o udokumentowanie przypadków zatruć pszczół, nie chorób. Jest to jak najbardziej z chorobami związane, owszem. Mógłbym troszeczkę powiedzieć na temat wczorajszego wystąpienia pana prof. Pruszyńskiego, który też zagmatwał sytuację, chcąc oddzielić sprawę chorób, zatruć i występowania

CCD – Colony Collapse Disorder, czyli zespołu masowego ginięcia pszczół. Pokrótce przedstawię, jak wygląda sytuacja z rozwojem chorób w rodzinie pszczelej.

Rodzina pszczela sama posiada pewną barierę odpornościową, ale ta bariera pod wpływem podtrucia – bądź też zatrucia środkami ochrony roślin – zostaje zniesiona lub też silnie osłabiona. W wyniku tego patogeny, które istnieją, normalnie funkcjonują i żyją w rodzinie pszczelej – zaczynają się uaktywniać. Stają się zjadliwe i atakują osłabiony organizm pszczelej rodziny. Tego dotyczy również ta nasza uwaga.

Ponadto chciałem zwrócić uwagę, że w tej chwili w Polsce nie istnieją żadne dane, które odzwierciedlają faktyczny stan rodzin pszczelich. Jeżeli państwo posługujecie się w swoich opiniach procentowym stosunkiem...

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Proszę o uwagę, bo później nie wiadomo, jak głosować. A tak będziemy wiedzieli.

Delegat SPP POLANKA Jacek Gracz:

Jeżeli strona rządowa posługuje się procentowym określeniem zatruć pszczół, to chciałem zwrócić uwagę, że ten procent musi się odnosić do jakichś 100%. Rząd nie potrafi określić w tej chwili, jaka jest faktyczna liczba rodzin pszczelich w Polsce. Wynika to z prostego faktu – odpowiednie dane są zbierane przez Inspekcję Weterynaryjną od posiadaczy rodzin pszczelich, ale nie są one w sposób należyty analizowane i uaktualniane. Obowiązkiem pszczelarza jest zgłaszanie do rejestru weterynaryjnego tego, że posiada pszczoły, natomiast nie ma takiego obowiązku, żeby podawał zmiany liczbowe rodzin pszczelich, jak również nie ma mechanizmu wyrejestrowującego. Wiem to z własnej praktyki. Co roku składam zawiadomienie o posiadanej liczbie pszczół, ale te zawiadomienia przez mojego lekarza weterynarii nie są specjalnie odnotowywane.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania nad art. 73. Pan mecenas, bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Wyłącznie uwaga o charakterze legislacyjnym. Otóż w ocenie Biura Legislacyjnego nie trzeba dodawać ust. 2 i rozdzielać tego na dwie osobne jednostki redakcyjne w postaci ustępów. Gdyby pan poseł wnioskodawca upoważnił Biuro, to proponujemy następującą formę zapisania tego artykułu: „Urząd obsługujący ministra właściwego do spraw rolnictwa gromadzi informacje o zatruciach: 1. ludzi środkami ochrony roślin, 2. pszczół środkami ochrony roślin". Jak państwo, widzicie meritum się nie zmienia, tylko jest troszkę wyraźniej.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Jak najbardziej – upoważniam i wyrażam zgodę.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pan poseł wyraża zgodę. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za? Kto jest przeciw? Dziękuję. Kto się wstrzymał?

12 głosów za, 10 przeciw, 0 wstrzymujących się. Art. 73 przyjęty w wersji przedstawionej przez wnioskodawcę.

Art. 74. Nie słyszę uwag. Uważam, że został przyjęty.

Rozdział IX – Opłaty sankcyjne i przepisy karne. Nie słyszę uwag.

Art. 75. Nie ma wniosków ani uwag. Uważam, że został przyjęty.

Art. 76 – poprawka nr 20. Pan poseł Polak.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W tym artykule, w poprawce w pkt 11 chcemy, aby w wykazie osób, które nie powinny nabywać środków ochrony roślin, znalazły się – oprócz osób w stanie nietrzeźwości i niepełnoletnich – również osoby, będące pod wpływem środków odurzających, a konkretnie pod wpływem narkotyków.

Podobnie jest w art. 19, ale to mi umknęło – zgłosimy to w drugim czytaniu. W art. 19 też chcieliśmy tak rozszerzyć katalog osób, którym nie powinny być sprzedawane środki ochrony roślin – ze względów oczywistych i jasnych. Z roku na rok tych, którzy nadużywają środków odurzających jest coraz więcej, zarówno wśród kierowców, jak również i wśród tych, którzy stosują środki ochrony roślin. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan mecenas.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Sam pan poseł wnioskodawca zwrócił uwagę na jeden istotny element tej poprawki. Proszę zwrócić uwagę, że na dobrą sprawę przepis karny jest przepisem wtórnym w stosunku do normy merytorycznej, która powinna zostać zgłoszona na etapie art. 31. Sugestia Biura jest taka, aby pan poseł rozważył możliwość zgłoszenia tych poprawek w trakcie drugiego czytania – również z tego powodu, żeby zastanowić się nad użytą terminologią. W tej chwili nie mamy do dyspozycji przepisów o zwalczaniu narkomanii i przeciwdziałaniu narkotykom, niemniej jednak wydaje się nam, że tam systematyka opisywania tych środków odurzających może być inna.

Chyba lepszym rozwiązaniem – z punktu widzenia jasności tej poprawki – byłoby jej zgłoszenie w drugim czytaniu. Po pierwsze – do art. 31 i do art. 76, żeby to było łącznie. A po drugie, żeby spojrzeć na terminologię, czy ona jest właściwa. My oczywiście możemy panu posłowi pomóc w zakresie terminologicznym.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Panie pośle?

Poseł Piotr Polak (PiS):

Tak, dziękuję. Przyjmuję te uwagi.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

W drugim czytaniu, jak pan przygotuje, to rozpatrzymy.

Poseł Piotr Polak (PiS):

W drugim czytaniu, tak. To wycofujemy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

W takim razie przyjmujemy art. 76 w wersji podkomisji.

Art. 77, rozdział X. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Są, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Są. Bardzo proszę.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

To jest jedyna uwaga legislacyjna do tego projektu. Wynika ona z tego, że obecnie Sejm rozpatruje poprawki Senatu do nowej ustawy – Prawo pocztowe. To jest druk sejmowy 801. W ustawie – Prawo pocztowe jest art. 159, który również zmienia art. 92 ust. 1 pkt 1 ustawy o ochronie roślin, która jest również nowelizowana przez naszą ustawę. Proszę zwrócić uwagę, że w naszej ustawie w pkt 10 w art. 77 jest zmieniana dokładnie ta sama jednostka redakcyjna, czyli pkt 1.

Istota zmiany, dokonanej w Prawie pocztowym, wynika z faktu zastąpienia wyrazów „urząd pocztowy" wyrazami „placówek pocztowych". W przedłożeniu Prawa pocztowego, które jest obecnie, jest mowa o placówkach pocztowych w rozumieniu ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. Prawo pocztowe. Prosilibyśmy Wysoką Komisję wyłącznie o upoważnienie Biura Legislacyjnego – gdyż jest to uwaga o charakterze legislacyjnym – do zastąpienia wyrazów „urzędów pocztowych" wyrazami „placówek pocztowych". Tak, aby te ustawy ze sobą współgrały systemowo. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Bardzo proszę. Proponuję, żebyśmy upoważnili Biuro Legislacyjne. Jeśli nie ma innych wniosków, to upoważniamy. Art. 77 został przyjęty.

Art. 78. Czy są uwagi? Nie słyszę.

Rozdział XI Przepisy przejściowe, dostosowujące i końcowe.

Art. 79. Nie ma uwag.

Art. 80. Nie ma uwag.

Art. 81. Nie ma uwag.

Art. 82. Nie ma uwag.

Art. 83. Nie ma uwag.

Art. 84. Nie ma uwag.

Art. 85. Nie ma uwag.

Art. 86. Nie ma uwag.

Art. 87. Nie ma uwag.

Art. 88. Nie ma uwag.

Art. 89. Nie ma uwag.

Art. 90. Nie ma uwag.

Art. 91. Nie ma uwag.

Art. 92. Nie ma uwag.

Art. 93. Nie ma uwag.

Art. 94. Nie ma uwag.

Art. 95. Nie ma uwag.

Art. 96. Nie ma uwag.

Art. 97. Nie ma uwag.

Art. 98. Nie ma uwag.

Art. 99. Nie ma uwag.

Art. 100. Nie ma uwag.

Art. 101. Nie ma uwag.

Art. 102. Nie słyszę uwag.

Art. 103. Nie słyszę uwag.

Art. 104. Nie słyszę uwag.

Art. 105. Nie słyszę uwag.

Art. 106. Nie słyszę uwag.

Art. 107. Nie słyszę uwag.

Art. 108. Nie słyszę uwag.

Art. 109. Nie słyszę uwag.

Teraz zrobimy 5 minut przerwy.

Głos z sali:

Nie, nie.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To ważna sprawa. Nasz zespół Prawa i Sprawiedliwości musi się zebrać.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wznawiam posiedzenie. Rozpoczynamy.

Głos z sali:

Pięć minut nie minęło.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Pani inspektor, minęło czy nie minęło?

Sekretarz Komisji Ewa Karpińska-Brzost:

Minęło.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Poczekamy jeszcze minutę. Dobrze, przystępujemy do głosowania, co będzie, to będzie. Tak? Dobrze, głosujemy – co będzie, to będzie.

Kto jest za przyjęciem projektu ustawy – sprawozdania z tymi poprawkami, które zostały też przyjęte? Kto jest za? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

8 głosów za, 10 przeciw. Sprawozdanie zostało przyjęte.

Legislator Dariusz Dąbkowski:

Odrzucono projekt ustawy.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Odrzucone. Nie zostało przyjęte.

Poseł sprawozdawca. Jeden kandydat jest zgłoszony – pan Leszek Korzeniowski. Proszę bardzo, czy są inne kandydatury?

Poseł Robert Telus (PiS):

Zgłaszam na posła sprawozdawcę pana posła Piotra Polaka.

Poseł Artur Dunin (PO):

Wychodzimy. Wychodzimy. Wychodzimy stąd.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Wyrażacie zgodę? Pan Korzeniowski? Pan Polak wyraża zgodę? Wyraża. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za posłem Korzeniowskim, proszę o podniesienie ręki. Proszę liczyć. Kto jest za posłem Korzeniowskim? Proszę liczyć. Kto jest za posłem Polakiem? Kto się wstrzymał? Nie, nie ma tu wstrzymania się. Proszę o wynik.

Sekretarz Komisji Ewa Karpińska-Brzost:

5 do 9.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

5 do 9, tak? Dobrze. Poseł Polak nie głosował – nie wiem, dlaczego. Nie lubi siebie.

Posłem sprawozdawcą został poseł Polak.

Czy opinia MSZ jest potrzebna? Panie mecenasie? Opinia MSZ nie jest potrzebna, bo nie ma przyjętego sprawozdania – jak to jest?

Legislator Ida Reykowska:

Wydaje się, że adekwatna jest opinia do przedłożenia rządowego, bo to jest przedmiotem odrzucenia. Mimo wszystko trzeba się drugi raz do nich zwrócić.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Zwracamy się, dajemy termin do 20 grudnia.

Zamykam posiedzenie Komisji.